



GŁOS POLSKI



Precio
30
Centavos

ORGAN ZWIĄZKU POLAKÓW W ARGENTYNIE
LA VOZ DE POLONIA
SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA
Registro Nacional de la Propiedad Intelectual No. 255524

CARIFA REDUCIDA
Concesión 1544
FRANQUEO PAGADO
Concesión 2045
Correo Argentino Central B.

ROK (AÑO) XXVIII

Buenos Aires, Viernes 16 de Diciembre de 1949. Piątek, 16 grudnia 1949.

Nr. 2180

Stany Zjed. wobec Europy, Ataque al Gobierno de Varsovia

PRZESUNIĘCIE się żywotnego i zdobywczego ogniska cywilizacji zachodniej z Europy do Ameryki Północnej, jest faktem. Nie jest to proces, który właśnie się odbywa, ale jest to sytuacja już zupełnie określona, którą wiąże musimy pod uwagę, kiedy rozważamy stosunek Stanów Zjednoczonych do problemów europejskich.

Po raz już drugi, w ciągu obecnego półwiecza, Stany Zjednoczone odegrały decydującą rolę w kształtowaniu się stosunków politycznych i gospodarczych Europy, oraz jej roli w zespole spraw światowych.

Po wojnie 1914—1918, zreformowano mapę całej Europy na zasadach idealizmu Wilsona którego jasno sformułowana zasada samostanowienia narodów, wynikająca z ogólniejszej zasady równości narodów, znalazła powszechne uznanie i zastosowanie w powersalskim europejskim układzie politycznym. Zasada samostanowienia była pierwsza od czasów Świętego Imperium Rzymskiego, uniwersalna zasada, zgodna z podstawami doktryny chrześcijańskiej, na której oprzeć się miał ład polityczny świata.

Dzisiaj sytuacja jest odmienna. Stany Zjednoczone dążą do władczenia Europy, albo tego co pozostało jeszcze z Europy, w system polityczny, oparty na przesłankach przemysłowych i dorobku praktycznym amerykańskim. Pozostał tylko fakt rozstrzygającego wpływu Stanów Zjednoczonych na rolę, jaką Europa pełni, czy pełnić będzie. Stany Zjednoczone stały się w pełni świadome swej roli i swego położenia. Świadome, że punkt ciężkości cywilizacji zachodniej, a nawet spraw światowych pozostaje obecnie, z nimi. Stary zaś świat politycznie i gospodarczo włączony został w splot interesów amerykańskich, utożsamianych obecnie przez Amerykanów z interesami świata towym. Sprawy Starego Świata decydują się poza nim.

Historyk francuski, Paweł Bastid, nazywa Stany Zjednoczone "ogniskiem siły światowej i niepewnej jej przyszłości". Naród, który wylbił się na czoło wszystkich dziedzin twórczości i osiągnął człowieka, nie może nie posiadać jasnej świadomości swej wartości moralnej i fizycznej i zdolności stwarzania nowych, oryginalnych form życia społeczno-gospodarczego, wewnętrznego i światowego. Młody naród amerykański jest przeświadczony o swej wszechpotędze. To przekonanie jest

żywiocidajną pożywką dla ciągłej odnowy wiary w jego gwiazdę — wiary, która pozwala na zachowanie wrodzonej wspaniałomyślności nawet w zdobywczej gorączce walki o życie.

Amerykanie pragną utrzymać u siebie i rozpowszechnić w Europie i świecie system polityczny i gospodarczy, który zapewnił im tak przedziwny rozwój i z którego są tak słusznie dumni. Indywidualiści i szanujący wartości duchowe boją się słusznie, triumfu rządów totalitarnych, wrogów demokracji liberalnej i naturalnych praw człowieka. Powszechne prawie mniemanie mieszkańca Starego Kontynentu o amerykańskim materializmie jest niemiłym, który sobie wytworzył ubogi Krewny dla lepszego samopoczucia w okresie minionych możliwości. Ani wielkość świadczeń amerykańskich na Organizację Pomocy i Rehabilitacji Narodów Zjednoczonych, na Międzynarodową Organizację Uchodźców na Lend and Leasesystem, Plan Marshalla, pożyczkę dla W. Brytanii i tyle innych krajów, finansowanie strony wojskowej Paktu Atlantyckiego, decydujący udział w obwydu Bankach Światowych nie świadczy o materializmie amerykańskim. Te miliardy dolarów utonęły przecież bezpowrotnie w żołądkach Europejczyków w formie beznosnej konsumpcji czy też w formie wzmocnienia tych możliwości na przyszłość. Fakty te świadczą o właściwym patrzeńiu na rzeczy ludzkie. O tym, jak trzeba osiągać czy podchodzić pod najwznioślejsze ideały na ziemi — środkami ziemskimi. Nie materializm, ale intencja świadczy o materializmie czy idealizmie poczynają. Opatrzność obdarzyła Amerykę obfitością i ta postanowiła ją używać i używa na cele wykraczające poza jej granice.

Właśnie uznaniem tych wartości duchowych jednostki tłumaczyć można wstręt, który Stany Zjednoczone czują do niwelującego komunizmu jako systemu politycznego. Uczucie to jest wspólne i sferom finansierski i warstwie robotniczej.

W tym krau self-made człowieka — nie uważa się aktualny prze-

El ministro de Relaciones Exteriores de Francia, Sr. Robert Schuman, hablando ante la Asamblea Nacional afirmó: "No podemos admitir que el gobierno de Varsovia niegue a los detenidos el mínimo de garantías a las que tienen derecho".

Al hacer referencia al mal trato dispensado a los ciudadanos franceses recientemente detenidos en Polonia, el Sr. Schuman dijo: "No negamos a ningún gobierno el derecho de reprimir los crímenes y los delitos, pero lo que no podemos admitir, es que el gobierno de Varsovia a pesar de los acuerdos consulares en vigor les niegue el mínimo de garantía a las cuales tienen derecho los detenidos". Explicó: "Se nos ocultó

działów klasowych jako przeznaczenie.

Taki jest nastrój Ameryki. Ma to następstwa praktyczne. Amerykański szef sztabu połączonych sił zbrojnych, a także przewodniczący Komitetu Paktu Atlantyckiego, gen. Omar Bradley, wyraził zdanie, że w dwa lata Stany Zjedn. wyoniły politykę zagraniczną, której normalne kształtowanie się zabrałoby całe światowicze. Polityka ta, to dążenie do stworzenia międzynarodowych organizacji o jak największym zasięgu. Znalazło to wyraz w rezolucjach Kongresu po ratyfikacji Paktu Atlantyckiego. Polityka ta idzie w kierunku światowej federacji, a jako wstęp do tej ostatniej w kierunku scalania i ujednolicania jednostki politycznej, której zewnętrzna i wstępna forma nadał Pakt Atlantycki. Ten ostatni zrodził się głównie w następstwie rozgrzyki o Niemcy, na pierwszym planie, a z rozgrzyki o hegemonię światową Stanów Zjednoczonych czy Rosji, na dalszym. Z tych powodów przyszedł do życia Plan Marshalla, tak z pięciomcarstwowej grupy Paktu Brukselskiego, w ciągu kilku miesięcy, z udziałem Stanów i innych państw, zrodził się Pakt Północnego Atlantyku, czyniący z Atlantyku prawie morze śródziemne.

Tutaj rola Europy jest inna, niż po Wersalu. Bo odmienny jest układ sił żywotnych i twórczych. Stany Zjednoczone mają obecnie swój kierunek

el lugar de detención. Los presos se hallan en un lugar secreto privados de asistencia de sus abogados. A todo esto hay que agregar la habitual comedia del disco con las profesiones de los detenidos.

"El gobierno francés — dijo el ministro — ha adoptado todas las disposiciones necesarias, para asegurar la defensa de los detenidos, por abogados franceses".

Además, según informaciones recibidas — once profesores del Instituto francés de Varsovia han recibido orden de expulsión del territorio polaco, el que deberán abandonar antes de la medianoche del 15 del corriente.

Stąd inny stosunek Stanów do Europy. Europa dzisiejsza to nie Europa Wilsonowska — to zachodni skrawek Europy. Wysiki Amerykanów w kierunku stworzenia jednostki politycznej, gospodarczej i wojskowej pod nazwą Unii Europejskiej nie są niczym innym, jak próbą uamianienia peryferii jednostki politycznej zrodzonej z Paktu Atlantyckiego.

Dziwnym zdarzeniem losu, zasięg Unii Europejskiej, tworzącej integralną część Paktu Atlantyckiego, pokrywa się mniej więcej z europejskim zasięgiem Wspólnoty Atlantyckiej, propagowanej już od lat przez Waltera Lippmana i popularnej na obu brzegach Atlantyku. Kraje tak daleko wysunięte, jak Polska, nie wchodziłyby w zasięg Wspólnoty Atlantyckiej. Zdaniem Lippmana Ameryka nie mogłaby brać zobowiązań poza tą strefą, bo wykonać ich zdolna nie byłaby. Brać zobowiązania polityczne oznacza stan wypłacalności gospodarczej i wojskowej. Możliwości Ameryki — zdaniem Lippmana — nie wykraczają poza zasięg przez niego nakreślony dla Wspólnoty Atlantyckiej. Ten orzeczek Europy, który jest częścią Paktu Atlantyckiego, pragną Amerykanie zorganizować na modłę amerykańską. Przekazywane organom naczelne powołane do wykonywania tego Paktu i przez administrację Planu Marshalla, dążą do upodobnienia struktury gospodarczej i wojskowej Unii Europejskiej na wzór Stanów. Gdy i kiedy upodobnienie to stanie się faktem, Wspólnota Atlantycka będzie przez nikogo niekwestionowana.

Dotychczas wkład Stanów Zjednoczonych w odbudowę całej Europy był i jest tylko symboliczny.

W. W.

UWAGA!

POCZĄSZY OD DNIA 15. GRUDNIA 1949 r. MOŻNA NABYWAĆ "GŁOS POLSKI" NA STACJI KOLEJOWEJ CONSTITUTION, W KSIĘGARNI "VENDIAR" NAPRZECIWI INFORMATORA ROZKŁADU JAZDY.

Powstanie Nowej Międzynarodówki Robotniczej

W tym samym londyńskim hallu, w którym w roku 1945 powołano do życia Światową Federację Związków Zawodowych, zrodziła się w bieżącym tygodniu Światowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych. Pierwsza wyrosła w mgłę zdumień, która towarzyszyła kładzeniu kamienia węgielnego pod Organizację Zjednoczonych Narodów w San Francisco i Flushing Meadows — zdumień co do możliwości praktycznej, celowej współpracy w organizmach światowych sił reprezentacyjnych, jeżeli nie całkiem przeciwstawne, to prawie pewnie, odmienne siły i kierunki cywilizacyjne. Chodziło o zespolenie współpracy dwóch sił najbardziej wola ekspansji i świadomości dążenia do celu — do przewagi jednej nad drugą.

Rychło też okazało się, że Światowa Federacja Związków Zawodowych została opanowana i zmajoryzowana przez związki zawodowe, kierowane przez partie komunistyczne. Siedzibę tej organizacji ustanowiono w Paryżu, a także sekretarzem jej generalnym został syndykalista francuski, Louis Saillant. Wpływ różnych krajów na te organizacje był proporcjonalny do ilości zrzeszonych robotników. I tutaj Rosja Sowiecka miała z góry zapewnioną większość z jej olbrzymią liczbą przysusowo zrzeszonych robotników i przy pomocy francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy, jak i też konfederacji włoskiej i południowo-amerykańskiej. Od początku więc w organizacji tej widoczne były zarodki konfliktu i rozłamu. Moment ten nadszedł w czasie kampanii o wprowadzenie w życie Planu Marshalla, który miał przyczynić się do gospodarczej odbudowy Europy i w ten sposób, między innymi, podnieść ogólny poziom życiowy zrujnowanej wojną Europę. Światowa Federacja Związków Zawodowych, z siedzibą w Paryżu natychmiast wypowiedziała walkę przeciw Planowi Marshalla. Nastąpiła fala strajków we Francji, Włoszech i Anglii — szczególnie wśród robotników portowych, bo Plan Marshalla zmierzał między innymi, do ożywienia wymiany handlowej krajów nim objętych. W namiętności tej walki — 18-cie miesięcy temu, wystąpiły z tej organizacji robotniczej, organizacje krajów takich jak Anglia, Stany Zjednoczone, które uczestniczyły w jej organizacji przez jedną ze swoich dwóch organizacji robotniczych — Kongres Organizacji Przemysłowych.

Rozbicie Światowej Federacji Zw. Zawodowych, która dalej funkcjonuje w Paryżu, nie będąc już więcej światową, narzuciło potrzebę zorganizowania innej międzynarodowej organizacji robotniczej. Tydzień temu, zebrało się w Londynie 261 przedstawicieli związków zawodowych 53 krajów i powołano do życia nową organizację robotniczą, pod nazwą Światowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych, z siedzibą w Brukseli. Na pierwszy rzut oka widać, że Ameryka, przez swe dwa związki zawodowe — Kongres Organizacji Przemysłowych i Amerykańską Federację Prac., łącznie reprezentujących ponad 15 milionów zrzeszonych robotników, wycisnęło swoje

piętno na charakterze i kierunku tej organizacji. Ma to i swoje wewnętrzno-amerykańskie znaczenie. Należy przewidywać wzrost znaczenia amerykańskich związków zawodowych na politykę i kierunek społeczno-gospodarczy rządu Stanów Zjedn. Po raz pierwszy te dwie amerykańskie organizacje należą do tej samej syndykalnej organizacji i to samo narzuca konieczność bliższej między nimi współpracy, jeśli nie ewentualnego zlania się. W każdym razie już teraz Amerykanie wystąpili z inicjatywą. Delegat Amerykańskiej Federacji Pracy przedstawił projekt programu nowej organizacji, który prawie w zupełności odpowiadał pojęciom wolnych związków zawodowych w Europie.

Statut nowej organizacji międzynarodowej zawiera prawie wszystkie współcześnie pojęte postulaty sprawiedliwości społecznej oraz wolności człowieka. Ostrze zaś antykomunistyczne tej organizacji wyraża się narazie w nazwie. Jest to organizacja wolnych związków zawodowych. Statut dalej wypowiada się za wolność myśli, za wolnością wyboru pracy, łącznie z postulatem pełnego zatrudnienia, za wolnością zrzeszania się, a przeciw „infiltracji i uwarzmianiu” wolnych zrzeszeń robotniczych przez totalizm i siły antyrobotnicze, za poparciem planów współpracy gospodarczej (Plan Marshalla, Unia Europejska itd.), zniesienie pracy przymusowej, za poparciem organizacji zbiorowego bezpieczeństwa.

Światowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych odbywać będzie Kongresy co dwa lata i będzie mieć Komitet Wykonawczy, złożony z 19 członków. 18-tu z nich zostanie wybranych według stref geograficznych w następującej ilości: Afryka — 1, Azja i Środkowy Wschód — 3, Australia i Nowa Zelandia — 1, W. Brytania — 2, Europa — 4, Ameryka Łacińska — 2, Ameryka Płn. — 4, Indie Wschodnie — 1. Sekretarz Generalny będzie 19-tym członkiem Komitetu Wykonawczego. Federacje krajowe będą miały proporcjonalną reprezentację w Kongresie Światowej Konfederacji Związków Zawodowych.

Światowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych, mimo wszystko, jest tworem w połowie drogi. Jest kompromisem między poglądami na stosunek do komunizmu — między poglądem amerykańskim, reprezentującym stanowisko zdecydowanej w walce a poglądem angielskim, który reprezentuje pragnienie unikania wszystkiego, co by wprowadzało dalszy rozdział w „światowym obozie robotniczym”. Można przypuszczać, że amerykańska inicjatywa i interes amerykański, który coraz bardziej chce być utożsamiany z interesem światowym, interesem większości narodów, nada nowej organizacji zgodny z nim kierunek.

Tymczasem zaś jest to tylko coś niewykoficzonego. Na obecny Kongres nie zostały zaproszone Chrześcijańskie Związki Zawodowe. Dopuszczono tylko francuska Chrześcijańska Konfederacja Zawodowa, której delegat p. Bouladoux oświadczył, że

Wincenty Witos — w czterolecie śmierci

POD koniec 1945 roku Polskę ogiała smutna wieść o śmierci Wincentego Witos. Jakkolwiek stan Jego zdrowia już od dłuższego czasu wskazywał, że dni Jego są policzone, to jednak wiadomość o zgonie wywołała wstrząsające wrażenie, szczególnie w sercach Polaków z Małopolski, gdzie postać Wincentego Witosy była symbolem postawy i przekonań szerokiej mas.

Z pośród szeregu przywódców politycznych swego obozu Witos okazał się jednostką obdarzoną, nie tylko wielką dojrzałością polityczną, ale i gorącym patriotyzmem, co wyróżniało go w opinii społeczeństwa. Wrazem tej dojrzałości było umiarkowanie polityczne Witosy, przeciwstawiające się zbyt radykalnym tendencjom, nurtującym ruch ludowy. Umiarkowanie to było dostatecznie oceniane przez inne ruchy polityczne. Skutkiem czego w momentach szczególnie trudnych w życiu Państwa wysuwano zeednie kandydaturę Jego na premiera.

Konkretnych przykładów mamy trzy. Pierwszy w roku 1920 w okresie inwazji boszewskiej, kiedy święto odzyskana niepodległość była śmiertelnie zagrożona. Dla ratowania jej konieczna była jedność polityczna narodu. Przejawiła się ona właśnie w powierzeniu Wincentemu Witosowi steru rządu.

Drugi raz w czasie katastrofy finansowej i dewaluacji marki pol-

traktowanie chrześcijańskich związków zawodowych graniczy z obrazą. Istotnie trudno zrozumieć zamiary i konsekwencje organizatorów kongresu i ich obawy przed dalszym podziałem „oboza robotniczego”. Po przewlekłych obradach zgodzono się wreszcie na dopuszczenie chrześcijańskich związków zawodowych pod warunkiem, że te zlikwidują swoją międzynarodową organizację z siedzibą w Utrechcie. Stanowisko to odbija się wyraźnie od zajętego przez komunizm, który w komunikacie Kominformu nawołuje do utworzenia t. zw. frontów pokoju z udziałem wszystkich robotników, bez różnicy przynależności partyjnych czy wierzeń religijnych — specjalnie podkreślając potrzebę współpracy z katolikami. Jednym i drugim zależy na osiągnięciu celów. Jedni są konsekwentni, drudzy nie. Obóz niekonsekwentni jest po naszej stronie.

Praktyczna wartość i znaczenie międzynarodowej organizacji robotniczej zależy będzie od jednoci celów i środków działania, które mogą się wytworzyć pod naciskiem konieczności politycznych, światowych i wewnętrznych rozgrywek w krajach, które decydują o utrzymaniu i tak już delikatnej równowagi sił.

W. Witkowski.

skiej w roku 1923. Rząd Witosy został wtedy obalony przez krwawe rozruchy, wywołane w Krakowie przez socjalistów.

Po raz ostatni Wincenty Witos sięga po tekę premierowską przed samym zamachem majowym, i w momencie tworzenia rządu jednoci narodowej zostaje obalony przez Piłsudskiego.

Jak z tego zestawienia widzimy W. Witos wyszedł poza ramy swego stronnictwa i w różnych okresach czasu stał się wyrazicielem dążeń ogólnonarodowych.

Po zamachu majowym kończy się twórcza rola polityczna Witosy, a zaczyna się dla Niego czas opozycji i przesładowań. Wincenty Witos jest jednym z głównych oskarżonych w procesie brzeskim. Zmuszony w końcu uciekać zagranicę, znajduje schronienie w Czechosłowacji.

Z chwilą wybuchu wojny, w roku 1939, wraca do zagrożonego Kraju, nważając to za swój patriotyczny obowiązek. Wywołuje to konsternację u czwinników rządowych, które nie wiedziały wzrost jak zareagować na tak nieoczekiwany krok Witosy. Nie można go było aresztować ze względu na nastawienie społeczeństwa — więc udzielono mu urlopu od odsiadywania kary więzienia, na którą był poprzednio skazany.

W czasie okupacji niemieckiej uwięziony, a później pilnie strzeżony przez Niemców, ze steranym zdrowiem, przebywał w rodzinnych Wierzbosławicach. Dzisiaj wówczas więcej moralnie, niż praktycznie i zostawia swą podtrzymuje ducha walki w społeczeństwie.

Nadchodzi chwila „oswobodzenia” przez armię czerwoną. W czasie, gdy inny Witos (Andrzej) jest ministrem Komitetu Lubelskiego, Wincenty kategorycznie odmawia swojej współpracy z komunistami, wymając się starością i złym stanem zdrowia. Nie skorzystał też z zaproszenia na rozmowy do Moskwy, mimo, że w rozmowach tych brał udział Mikołajczyk. Stanowisko Wincentego Witosy było do końca jednolite i nieugięte. Nie miał na tyle siły, by przezskodził pertraktacjom Mikołajczyka i Kiernika ze Stalinem, ale sam nie wiał w nich udziału.

Witos był politykiem, który wywarł olbrzymi wpływ na ukształtowanie się postawy politycznej wsi polskiej. Postawa ta przejawia się szczególnie dziś, gdy na wieś polską idą tak silne ataki komunizmu i napotyka ją tam na zdecydowany obron.

Jak zaznaczyłem poprzednio, Wincenty Witos wyróżił ponad własne stronnictwo. W pamięci Polaków — bez względu na przekonania polityczne — pozostanie On jedna z czołowych i najbardziej szlachetnych postaci dwudziestolecia naszej niepodległości.

M. W.

PODARUNEK NA GWIAZDKĘ

FUTRA DAMSKIE

po nader niższych cenach i ułatwieniach w w spłaceniu

JAN KRÓLIK

c. PASO 282 — T. E. 47 - 7416 — 2 kwadry od PLAZA ONCE (Miserep)

Dr. ROMAN CIECHANOW

Stosunki Majatkowe między Małżonkami

W Argentynie, stosunki majątkowe między małżonkami oparte są na zupełnie innych zasadach, niż w Polsce. Różnice te mają w pierwszym rzędzie swe historyczne powody. Argentyna, tak jak cała Ameryka Południowa, została odkryta i skolonizowana przez mężczyzn. Przy pierwszym założeniu Buenos Aires w roku 1535 było obecnych tylko pięć kobiet, zaś w roku 1580, przy powtórnym założeniu tego miasta, była tylko jedna kobieta. Konkistadorzy żyli w konkubinacie z Indiankami, odnosząc się do nich raczej pogardliwie. Pobyt w koloniach miał w pierwszym rzędzie na celu wzbogacenie się i powrót z pieniędzmi do Hiszpanii. Tak więc warunki kolonialne nie wpływały na emancypację kobiet. Tradycje hiszpańskie i dawne wpływy podboju arabskiego również przy czyniły się do tego, iż kobieta w Argentynie nie miała praw cywilnych. Jeśli nastąpiły pewne zmiany w tej sytuacji, to było to zasługa Kościoła, który przeciwstawił się konkubinatom i propagował legalne związki małżeńskie, przyczyniając się tym samym do podniesienia znaczenia matki i rodziny. Podczas Wicekrólestwa obowiązywały przepisy hiszpańskie. Nie wiele się zmieniła sytuacja po uzyskaniu niepodległości, skoro za fakt niezmiernie ważny uznano w roku 1823 powołanie kobiet do zarządu towarzystwa dobroczynności w Buenos Aires.

Do czasu wejścia w życie Kodeksu Cywilnego, to jest do roku 1881, kobieta zameżna nie mogła posiadać własnego majątku, ani zdolności do działań prawnych bez zezwolenia męża. Doniero Kodeks Cywilny ustanowił system wspólnoty majątkowej, który obowiązuje do dzisiaj, a w roku 1926 — ustawa Nr. 11.357 — dała kobiecie prawa cywilne. Na czym więc polegała stosunki majątkowe między małżonkami? System jest w zasadzie bardzo prosty. Z chwila zawarcia małżeństwa, małżonkowie stwarzają wspólnotę majątkową (sociedad conyugal). Ta przymusowa spółka obejmuje cały majątek dorobkowy (bienes gananciales), który w połowie stanowi własność każdego z małżonków, oczywiście małżonkowie mogą posiadać oddzielny majątek, który każdy z nich wnosi do małżeństwa. Ta zasada ma charakter obowiązkowy i narzeczeni przed ślubem nie mają prawa zmienić tego systemu.

W Polsce np. można było na mocy umowy przedślubnej (interczy) ustanowić stosunki majątkowe między przyszłymi małżonkami w sposób całkowicie dowolny; w Argentynie niema zwyczaju zawierania umów przedślubnych. Żelazna zasada, iż stosunki majątkowe między mał-

żonkami są zawsze jednakowe, ma bardzo dodatnie znaczenie, gdyż do pewnego stopnia eliminuje egoistyczne zainteresowania przyszłego małżonka lub małżonki, pragnących wziąć ślub „dla pieniędzy”.

Argentyński Kodeks Cywilny poświęca stosunkom majątkowym między małżonkami, aż sto pięć artykułów, które częściowo zmienione zostały przez nadanie w roku 1926 kobiecie zameżnej praw cywilnych.

Przechodząc do ostroiny praktycznej w chwili obecnej, ograniczenia majątkowe kobiety zameżnej wynikają z zasady, iż istnieje domniemanie, że mąż zarządza całym majątkiem i że wobec tego żona nie może bez zezwolenia męża sprzedać nieruchomości, nabytych po zawarciu małżeństwa. Aby więc żona mogła bez zezwolenia zarządzać swym majątkiem, winna ona uczynić w tym kierunku odpowiednie jednostronne oświadczenie, polecające na odwołaniu pełnomocnictwa mężowi. Oświadczenie takie winno być wpisane w biurze REGISTRO DE PODERES. Niezależnie od tego, nabywając nieruchomości winna oświadczyć, iż czyni to z pieniędzy zarobionych z własnej pracy, bez potrzeby udowaniania tej okoliczności. Po zadośćuczynieniu tym formalnościom kobieta zameżna nie tylko, iż wlicza męża z zarządu swym majątkiem, ale będzie miała prawo zaciągnięcia pożyczki hipotecznej lub sprzedania majątku bez asystencji i zezwolenia męża.

Przymusowa spółka majątkowa małżonków kończy się z chwilą śmierci lub separacji sądowej (gdzie weseł małżeńskie nie może być rozwiązane), wówczas strona „niewinna” odbiera połowę majątku wspólnego i mimo iż żadna ze stron nie może ponownie zawrzeć ślubu — stosunki majątkowe między małżonkami z tą chwilą ulegną ostatecznie i raz na zawsze zostaną rozstrzygnięte.

Pewne nieporozumienie wśród adwokatów powoduje poprostu sama terminologia: „el divorcio” w języku prawniczym oznacza zarówno separację od stołu i łoża, jak i rozwód (Art. 64 prawa małżeńskiego), dla odróżnienia tego ostatniego używa się przymiotnika „divorcio absoluto”.

Sprawy separacyjne między małżonkami trwają często dość długo, zanim zapadnie decyzja sądowa, dotychczas podziału majątku, może ustraszyć wiele czasu, dlatego też w wyjątkach pilnych Sąd może nawet przed rozpozuciem sprawy zasądzić na rzecz żony alimenty. Na ogół biorąc, w razie zaistnienia snoru między małżonkami — prawo daje żonie prawdziwą i szeroka obronę przez natychmiastowe zakazanie mężowi wyzbycia się majątku nieruchomości.

Kronika Argentyńska



• W niedzielę, 11. XII. Rep. Argentyna obchodziła uroczystości „Dzień Rezerwistów”. Główne uroczystości odbyły się w Buenos Aires na Plaża de la Republica. Tysiączne tłumy rezerwistów, przybyły do z całego kraju, przedelflowali przed Prezydentem Rep. Argentyny.

• W 5-tą rocznicę założenia Kasy Pracowników Handlowych odbył się w Buenos Aires kongres, który zakończył się specjalną uroczystością w sali teatru Colón. W uroczystości wzięł udział Prezydent Rep. Argentyny, który wygłosił dłuższe przemówienie, oraz Jego Małżonka.

• Gubernator prowincji Buenos Aires, p.k. Mercante, odbywa czwartą z kolei inspekcję podległego mu terenu administracyjnego.

• Zarząd Miejski Buenos Aires w trosce o przeprowadzenie obniżki artykułów pierwszej potrzeby wydał

dekret, który ułatwia przywóz tych artykułów oraz postanawia otwarcie nowych 50 rynków w stolicy.

• Na Plaża Constitución odsłonięto popiersie gen. Julio A. Roca. Akt ten był symbolem hołdu dla zasłużonego męża za zwycięstwo w bitwie pod Santa Rosa i wyjścia pierwszego pogociu z tego dworca do Neuquen (30. V. 1899).

• Po parutygodniowym strajku pracowników przemysłu napojów gazowych osiągnięto porozumienie. Pracownicy wracają w dniu 12. XII. do pracy po uzyskaniu podwyżki od 10 do 20 procent.

• W dniu 5. bm. zanotowano w Buenos Aires najwyższą temperaturę 38,2 stop. Asistencia Publica udzieliła pierwszej pomocy w 40 wypadkach porażenia słonecznego. Ostatek tak wysoką temperaturę zanotowano przed 41 laty.

Ujarmienie Polski

Londyński „Catholic Herald” sądzi, że zbliża się ostatnie stadium podboju Polski przez Rosję. Tym stadium jest wcielenie do Związku Sowieckiego. Nauczona smutnym doświadczeniem z marsz. Tito, Rosja nie chce pozostawić losowi przyszłości Polski. Kraj ten ma być całkowicie podległy Rosji, ma się stać integralną częścią sowieckiego systemu obronnego i gospodarczego. Sowiecki marszałek został zrobiony dyktatorem Polski.

„Catholic Herald” sądzi, że dzięki takim posunięciom Rosja nie musi ryzykować głośnych procesów przeciw Kościołowi. Zawsze znaleźli się ludzie, którzy dali się nabrać na takie procesy. Ale nie okazały się one wiele skuteczne ani pod względem uspakajania świata ani okłamywania ludności. A w narodzie tak katolickim i męznym, jak Polacy, te procesy byłyby jeszcze mniej skuteczne.

Katolicka Polska, pisze „Cath. Herald”, jest związana z bezbożnym satrapą bezbożnego imperatora Rosji. Nie wiadomo, jak teraz będzie trak-

towani Kościół. Trzeba się liczyć z tym, że będą zagłaszane wszelkie próby ujawniania męczeństwa Polski.

Pismo ubolewa, że ani Bevin ani Churchill nie poświęcili należytej uwagi Polsce w swych przemówieniach w Izbie Gmin.

Tygodnik „Universe” donosi, że w pierwszą niedzielę listopada księża musieli oświadczyć z ambony o rozwiązaniu licznych bractw i kółek religijnych. Ocalała „Caritas”, roztrząsająca opiekę nad sierotami i inwalidami. Pismo przypuszcza, że katolickie organizacje może ocalały w tych warunkach, gdzie księża są „usposobieni przeciw” dla reformy.

Renresje pozostała w związku z dekretem z 5. sierpnia, który miał oddać wszystkie bractwa i związki katolickie pod ścisły nadzór policji. Biskupi polscy zaprotestowali przeciw temu dekretoowi jako sprzecznemu z Konstytucją, która gwarantuje swobodę religijną i uznaje, że Kościół rządzi się własnymi prawami.

Dr. Helan Jaworski

Błw lekarz osobisty Mistrza I. Paderewskiego, de las Facultades de Medicina de Lima, Paris, Lwów y Madrid

przyjmuje: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17 do 19, c. Chaves 2652. T. E. 41-2084. Prywatny T. E. 82-3810

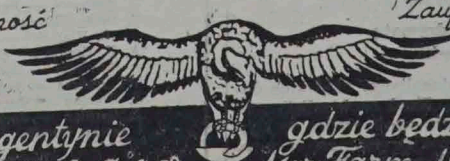
Przedstawienie aktu ślubu wystarcza, aby Sąd zarządził i zabezpieczył prawa żony przez wpisanie do rejestru własności nieruchomości zakazu przepisania majątku na inne imię.

Prawo argentyńskie na tej drodze ochrony prawnej majątku kobiety zameżnej idzie więc bardzo daleko, dając jej wiele innych przywilejów, do jednego z nich należy prawo żony do sprzeciwienia się wyjazdowi męża zagranicę. Władza administracyjna poprostu nie wydaje paszportu mężowi bez zgody żony.

Apteka

SANTA FÉ 2048

Pewność



Zaufanie

Bustamante

T.E. 44-1565. 42-3667.

Jedyna apteka w Argentynie
Dział polski w godz. 13-22

gdzie będziesz załatwiony jak w kraju.
Mgr. Farm. Univ. Poznańskiego K. Piasecki.

Przegląd Wydarzeń Politycznych

Gra o armię niemiecką

W związku z planami obrony Europy zachodniej najbardziej aktualną, bo sporna, jest sprawa utworzenia armii niemieckiej.

Znamiennie jest ostatnie wystąpienie w tej sprawie kanclerza Niemiec zach. dr. Adenauera, który przemawiał dn. 9 bm. na zebraniu przywódców partii rządowej. Wysunął on żądanie, by potencjał ludzki Niemiec zachodnich został włączony do organizacji militarnej europejskiej, przeznaczony, w razie potrzeby do walki przeciw Związkowi Sowieckiemu.

„Aliaanci — powiedział on — powinni postawić pytanie, co jest gorsze: wojsko europejskie z kontyngentem niemieckim, czy zagrożenie ze strony Rosji”.

Aliaanci, jak dotąd, kategorycznie sprzeciwiają się tworzeniu armii niemieckiej. Parokrotne wystąpienia dr. Adenauera na rzecz dopuszczenia Niemców do organizacji militarnej Europy spotkały się już z nieoficjalnym wystąpieniem rzeczników Wysokiej Komisji Alianckiej. Z drugiej strony wiadomo, że użycie Niemców do obrony Europy jest cichym dążeniem mocarstw zachodnich, szczególnie Stanów Zjedn., których stanowisko jest decydujące. Natomiast część opinii niemieckiej jest temu przeciwna. Niemcy zupełnie służnie obawiają się, że w razie ataku Rosji, zejda do roli „mięsa armatniego”. Przy obecnym układzie sił w Europie, który może ulec zdecydowanej zmianie dopiero w przeciągu paru lat — rząstwo zachodnio-niemieckie zostanie zajęte pierwszym uderzeniem.

Zdaje się, że zarysowująca się różnica zdań między Wysoką Komisją i rządem zachodnio-niemieckim w gruncie rzeczy nie dotyczy zagadnienia, czy tworzyć armię niemiecką. Obie strony wiedzą, że w rozwoju sytuacji jest to nieuniknione. Rzecz w tym, co to ma być za armia i do jakiej roli przeznaczona? Aliaanci tworząc armię niemiecką chcieliby widzieć w niej rzeczyswistą siłę, zdolną zaważyć na opozycji, by mogli być się do ostatniego Niemca”, nim sami nie wesporą onoru poważniejszymi siłami.

Dr. Adenauer, podzielaając zastrzeżenia znacznego odłamu opinii niemieckiej, chciałby jednak wyciągnąć korzyści polityczne z udziału Niemców w obronie Europy przed Rosją. Dąży on do formalnego udziału w tej obronie, chce jednak udział ten ograniczyć jedynie do pewnego kontyngentu Niemców w ramach armii europejskiej, by uniknąć odpowiedzialności za obronę kraju i zbytniego wykrawiania.

Czas rokaże, czy teza ta jest słuszna. Chwilowo mamy do czynienia z puszczaniem „balonów próbnych”.

x x x

Sprawa ta wywołała żywy odzew w brytyjskich kołach rządowych, które sprzeciwiają się żądaniom Adenauera. Według opinii oficjalnych kół brytyjskich żądania te są nie do przyjęcia, gdyż spełnienie ich pomocy 1) Dać początek wojnie cywilnej w zonach zachodnich dla obalenia rządu w Bonn, 2) Wywołać wojnę rewolucyjną ze strony Rosji, 3) Wywołać wysięg zbrojeń między obu republikami niemieckimi, 4) Ułatwić Niemcom zachodnim stwo-

wienie nowej „osi” z Rosją po przeprowadzeniu „rewolucji pałacowej”. 5) Nazwanie tego wojska niemieckiego częścią sił międzynarodowych nie wiele zmienia w istocie rzeczy, ponieważ będzie to zawsze wojsko niemieckie, mające oparcie w Niemczech bez względu na to, jakie by-oby to, które sprawowałoby nad nim nominalną kontrolę.

Stanowisko brytyjskie jest jednak różne od dążeń, zarysowujących się w Stanach Zjednoczonych, które w polityce zachodniej mają głos decydujący. Zobaczymy, co z tego wyniknie?

Zimna wojna na Bałkanach

Nie ma żadnych oznak zewnętrznych, jak się zachowa Rosja w stosunku do Jugosławii w związku z rosnącym napięciem między obu krajami. Z oświadczeń Tity wiemy, że spodziewa się on w najbliższym czasie nasilenia akcji dywersyjnej i sabotażowej wewnątrz kraju równie jak i akcji zbrojnej. Czy Rosja zdecyduje się na ten krok, wiele zależy od stanowiska Stanów Zjednoczonych. Gdyby nastąpiło oczekiwanie z tej strony oświadczenie, że rozpoczęcie wojny na Bałkanach pociągnie za sobą interwencję zbrojną mocarstw zachodnich, Rosja mogłaby powstrzymać się od akcji wojskowej w obawie, że rozpęta wojnę światową, której w chwili obecnej jeszcze się obawia.

Na jakis zdecydowany krok Rosja musi się zdobyć w najbliższym czasie, gdyż prestiż jej w dotychczasowej „zimnej wojnie” został silnie naruszony. W Belardzie zakończył się proces przeciw dziesięciu „białym” emigrantom rosyjskim, oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Rosji i sabotaż. Wszystkich oskarżonych skazano na więzienie i roboty karne od 3-ch do 20-tu lat. Czeros się jednak Tito od Kremia nauczył.

Proces pokazowy w Bułgarii, wymierzony przeciw Jugosławii, nie dał spodziewanych efektów. Główny oskarżony i szpiegostwo, sabotaż gospodarczy i szpiegowanie z Tito przeciw własnemu państwu, wicepremier Kostow zrobił organizatorom procesu przykra niespodziankę. Na rozprawie odrzucił on swoje poprzednie zeznania i nie przyznał się do najważniejszych zarzutów szpiegowania i szpiku z Tito, z duża odwaga cywilną akcentując swoją niewinność. Coś się w mechanizmie tego procesu zepsuło i prasa bułgarska i sowiecka zostały zmuszone do zrehabilitowania relacji z zeznań głównego oskarżonego d oparu wierszy, większa uwaga poświęcając drugorzędny oskarżonemu, których zeznania nie odbiegły od ustalonych wzorów.

Policia Niemiec wschodnich zmusiła członków jugosławiańskiej misji wojskowej do opuszczenia sowieckiego Berlina. Schronili się oni w sektorze brytyjskim Berlina. Ze strony Jugosławii i mocarstw zachodnich wystosowano protesty.

Ostatni akt dramatu Czang-Kai-Szeka

Kleska nacjonalistów chińskich dobiega końca. Rząd nacjonalistyczny opuścił ostatnia swoja stolice na kontynencie chińskim, Czenotai i przeniósł się na Formozę. Utrata ostatniej prowincji Chn nacjonalistycz-

Podziękowanie

W okresie objętym sprawozdaniem Bibliotekarza Związku Polaków w dzisiejszym numerze „Głosu Polskiego” wpłynęły do Biblioteki dary w postaci książek od następujących osób i stowarzyszeń:

- P. J. Pluta — 3 książki, p. R. Libański — 65 książek, Colonizadora del Norte — 75 książek, Związek b. Wojskowych i Obrónców Ojczyzny — 128 książek.
- Opozalnym od nieznanego ofiarodawcy wpłynęło 4 książki.
- Wszystkimi Ofiarodawcom Zarząd Związku Polaków w Argentynie składa serdeczne podziękowanie.

Administracja „GŁOSU POLSKIEGO” zwraca się do P. T. Prenumeratorów z prośbą o odnowienie prenumerat i uregulowanie istniejących zaległości.

nych, Yunnanu, pozostawia w rękach Czang Kai Szeka jedynie wąski pas południowo wschodniego wybrzeża. Birma, francuskie Indochiny, brytyjski Hong-Kong są zagrożone bezpośrednio przez wojska komunistyczne.

Kleska Czang Kai Szeka jest przesądzona. Dalsza walka wojsk nacjonalistycznych, którą kieruje z właściwym sobie uporem i poświęceniem Czang Kai Szek, ma już znaczenie tylko moralne.

Upadek Chin nacjonalistycznych stwarza jednak szereg problemów dla mocarstw, zagrożonych przez Rosję i Chiny Mao-Tse-Tunga. Między innymi sprawa uznania rządu Mao-Tse-Tunga, która leży na sercu W. Brytanii w mniejszym jednak stopniu interesuje Stany Zjednoczone. W. Brytania chciałaby przez nawiązanie stosunków z rządem komunistycznym uratować przynajmniej część kapitałów, ulokowanych w Chinach i zabezpieczyć pozycję Hong-Kongu. Dalej wylania się zagadnienie traktatu pokoju z Japonią, której sytuacja strategiczna musi być teraz ponownie rozpatrzona. Cały kompleks zagadnień obrony reszty Azji przed dalszym parciem komunizmu z bazy chińskiej, przyczem najbardziej pilnym zagadnieniem byłaby obrona Formozy. Zajęcie tej wyspy, mającej kluczowe znaczenie w obronie Filipin, stanowiłoby poważny wyłom w systemie obronnym Dalekiego Wschodu. To też istnieje projekt okupowania Formozy przez wojska Mac Arthura.

Te i inne problemy wymagają szybkiego i wszechstronnego rozwiązania. Przede wszystkim zaś polityka i strategia zainteresowanych mocarstw muszą być uzgodnione w ramach paktu obrony, będącego odpowiednikiem europejskiego systemu obrony, którego wyrazem jest Pakt Atlantyki.

Najdalej na początku przyszłego roku odbędzie się w stolicy Cejlonu konferencja dominiálna Imperium Brytyjskiego, której tematem będą z natury rzeczy problemy azjatyckie. Równocześnie w Bangkoku będą obradować szefowie amerykańskich misji dyplomatycznych w krajach Dalekiego Wschodu.

Jest nadzieja, że konferencje te doprowadzą do uzgodnienia różnych

stanowisk w sprawach azjatyckich i zapoczątkują wspólną politykę na tym terenie tak ważną w obliczu zagrożenia Azji i archipelagów Pacyfiku.

Memento dla socjalistów angielskich

W Australii wybory powszechne dały w wyniku obalenia rządu laburzystów, którzy sprawowali władzę przez przeciąg ostatnich 8-miu lat. Szereg komentatorów tego wydarzenia wskazuje, że i w innych państwach Commonwealth'u zaznacza się polityczny zwrot na prawo. Dowodem tego niedawne wybory w Nowej Zelandii, w wyniku których rząd laburzystów został obalony po 15-tu latach sprawowania władzy przez to stronnictwo.

Bezsilność ONZ w sprawie Jeruzolimy

ONZ zakończyła właśnie tegoroczowy dla Jeruzolimy. Jeruzolima jest obecnie podzielona na dwie części. Jedna pod władzą Izraela i druga Jordanii. Oba państwa oświadczyły zgodnie, że nie uznają decyzji ONZ. W wyniku porozumienia przeciw uchwałom ONZ zdecydowały się one na stworzenie wspólnej granicy, przecinającej miasto, likwidując „ziemię niczyją”, która oddzielała obie strony. Na tym obszarze neutralnym znajduje się właśnie siedziba delegacji ONZ.

ONZ zakończyła w łasnie tegoroczne obrady. Bezsilność jej w sprawie wprowadzenia uchwał w życie, jak to ma miejsce w wypadku Jeruzolimy, zakończeniu sesji tej organizacji nadaje znaczenie symboliczne. (ca).

P O L S K I F O T O G R A F Z A W O D O W Y

FOTO ARTE

Robi zdjęcia na: weselach, zaręczynach i także dzieci do pierwszej Komunii świętej.

(Wychodzi się tylko do domów) Zdjęcia się robi retuszowane, olejny, reprodukcje, fotomontaż i portrety we wszystkich rozmiarach. (Wykonanie solidne a ceny konkurencyjne).

Wolań telef. 37 - 7608 na FIDYKA

CHILE 1125 Capital.

Niemal wszyscy nasi przyjaciele i znajomi lubią dobre książki. Każka we własnym języku tu, zdala od Kraju, ma dla nich wartość podwójną. Skorzystajmy ze zbliżających się świąt, aby im zrobić niespodziankę. Do skonałej sposobności po temu następcza świeżo nadeszły transport następujących wydawnictw:

- T. Dolega-Mostowicz — Znacbor 30.-
- A. J. Cronin — Gwiazdy patrzą na nas (2 tomy) 22.50
- Wł. Anders — Bez ostatniego Rozdziału 30.-
- J. Seweryn — Barbaro, kłamiec 7.25
- T. Dolega-Mostowicz — Profesor Wilezar 22.50
- S. Piasecki — 7 pigulek Lucyfera 6.50
- A. J. Cronin — Cytadela 27.-
- A. Maurois — Klimaty 18.50
- Wł. Anders — Sin Capitulo Final 15.-
- J. German — Jacek 18.75
- J. German — Jackowa dola 18.75
- i szereg innych.

Do nabycia w Składnicy Książki Polskiej AV. LEANDRO N. ALEM 641

BUENOS AIRES

Polska Przedmiotem Zainteresowania

(IC) Ostatnie wydarzenia w Polsce są przedmiotem dużego zainteresowania prasy i opinii publicznej w Ameryce. Radiokomentatorzy, dzienniki i tygodniki w dalszym ciągu omawiają na czołowych miejscach i w artykułach redakcyjnych czystkę w partii komunistycznej oraz przyczyny i możliwe następstwa nominacji marszałka Konstantego Rokossowskiego na ministra Obrony Narodowej i wodza Armii Polskiej.

Popularny tygodnik TIME, w wydaniu z dnia 21 listopada, podaje następujące szczegóły o Rokossowskim:

“Jego miastem rodzinnym nie jest Warszawa, ale miasteczko Słowuta na Wołyniu. Wbrew twierdzeniom prasy komunistycznej, nie jest on dzieckiem rodziny robotniczej, ale kształcił się w arystokratycznej szkole oficerskiej imienia Mikołaja w Petersburgu. W połowie roku 1944 dowodził on wojskami sowieckimi, które haniebnie siedziały pod Warszawą, podczas gdy wewnątrz miasta hitlerowcy mordowali patriotów polskich, których uprzednio Rosjanie wezwali do powstania... Obserwatorzy amerykańscy snują następujące domysły odnośnie przyczyn wysłania Rokossowskiego do Warszawy:

1. armia sowiecka będzie w dramatyczny sposób wycofana z Niemiec, po to tylko, by na stałe okopać się w Polsce w odległości zaledwie 50 mil od Berlina;

2. poprzedni dowódcy armii polskiej nie cieszyli się zaufaniem Rosji;

3. najlepszym środkiem zaradczym przeciwko powstawaniu nowych odszczepieńców w rodzaju Tita jest stopniowa inkorporacja satelitów do Związku Sowieckiego”.

Stołeczny “Evening Standard” komentuje ostatnie wydarzenia polskie w artykule redakcyjnym z dnia 16 listopada, widząc w nich zapowiedź wycofania wojsk sowieckich z Niemiec.

Dziennik “New York Times” w dodatku redakcyjnym z dnia 20 listopada, omawia obszernie to i przebieg ostatnich wydarzeń w Polsce. Usunięcie Władysława Gomułki, Mariana Spychalskiego i Zenona Kliszki z komitetu centralnego P. Z. R. R., reasumując sytuację w sposób następujący:

“Rosja najwidoczniej wszczęła kroki w kierunku uniemożliwienia oddziały w rodzaju herezji Tita, które mogłyby rozwinąć się w Polsce, oraz postanowiła zdusić opozycję przeciw sowieckiej polityce zagranicznej. Mnożą się oznaki, że Sowietzi zamierzają dokonać pewnych posunięć, które nie będą przyjemne dla Polaków, jak ewakuacja wojsk okupacyjnych i dalsze wzmocnienie państwa wschodnio-niemieckiego. Polska była pierwszą ofiarą Niemiec w drugiej wojnie światowej i Polacy wciąż jeszcze nie mają do Niemców zaufania. Mówi się nadto, że Rosja zamierza odbudować Niemcy kosztem Polski przez odstąpienie Niemcom części terytoriów, administrowanych obecnie przez Polskę”.

W dzienniku New York Times, z dnia 21 listopada główny korespondent zagraniczny Cyrus Sulzberger

omawia w depeszy z Londynu skład personalny i stan liczbowy armii polskiej. Korespondent porównuje armię polską do dawnej kolonialnej armii hinduskiej, z tym, że rolę dowódców brytyjskich pełnią w Polsce oficerowie sowieccy. Sulzberger wymienia następujących kosjan w mundurach oficerów polskości: wiceminister Obrony Narodowej gen. Stanisław Popławski, oraz jego szef sztabu gen. Siennicki; szef sztabu armii Rokossowskiego, gen. Tadeusz Korczyk; dowódca artylerii, gen. Wibe-wziuk; dowódca wojsk łączności, gen. Malinowski, dowódca saperów, gen. Sordziowski, dowódca wojsk pancernych, gen. Mierzyca; dowódca wojsk ochrony pogranicza, płk. Garbowski. Lotnictwem dowodzi sowiecki generał Romejko. Dowódcą marynarki jest admirał polski Włodzimierz Steyer, ale zastępcą jego jest oficer sowiecki, komandor Urbanowicz, który jest właściwym dowódcą. Na czele czterech okręgów wojskowych stoją trzej Rosjanie i jeden Polak: DOK Warszawa: Rosjanin, gen. Rotkiewicz, DOK Wrocław: Rosjanin, gen. Strażewski, DOK Pomorze: Rosjanin, gen. Pułturzycki, DOK Kraków: Polak, gen. Mossor.

Rolę brytyjskich batalionów terytorialnych spehniają w Polsce oddziały armii sowieckiej, stacjonowane na Śląsku. Oficerowie sowieccy na czele armii polskiej postępują się albo polskimi “nom de guerre”, albo też spolszczyli pisownie swych nazwisk. Posiadają oni, zgodnie z praktyką komunistyczną, podwójne obywatelstwo: polskie i sowieckie, ale lojalni są jedynie wobec Moskwy.

Armia polska liczy, według Sulzbergera, około 250.000 żołnierzy i składa się z następujących jednostek: 16 dywizji piechoty, 3 brygady artylerii, 10 pułków czołgów, 5 pułków saperów, 6 pułków łączności, 4 szturmowe pułki artylerii i szereg oddziałów specjalnych, jak np. artyleria raketowa. Do tego dodać należy 11 brygad ochrony pogranicza i 18 pułków Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, który składa się z elity komunistycznej i używany jest do celów politycznych.

Z wielkiej ilości artykułów i komentarzy wymienić należy jeszcze depeszę znanego dziennikarza amerykańskiego Drew Middletona, datowaną 19 ub. m. z Berlina. Pisze m. in. Middleton:

“Polska — największy i najbardziej patriotyczny kraj między satelitami, jest obecnie dla Sowietów najbardziej palącym problemem. — Usunięcie Gomułki i jego kolegów jest tylko powierzchownym środkiem zaradczym i nie przysporzy Rosjanom sympatii czy lojalności w Polsce. Antypatia Polaków do Sowietów opiera się na trwałszych podstawach, aniżeli różnice w interpretacji doktryny Marksa, Engelsa i Lenina. Polacy są naprzód katolikami, potem nacjonalistami, a wreszcie tradycyjnymi wrogami Rosjan. Oibrzymi postęp w budowie kraju, jaki Polska poczyniła od roku 1945, należy przypisać nie wysiłkom komunistów, ale patriotyzmowi i energii narodu polskiego, który wierzy, że przyszłość leży w jego własnych rękach, a nie jest powiązana z przeznaczeniem rosyjskiego imperializmu”.

Nabożeństwa Polskie

W IV-ą niedzielę Adwentu, dnia 18-go grudnia:

W kościele polskim na Mansilla o godzinie 10-tej.
Godzinki 9.30, Asperges. Msza św. (za s. p. Wilhelma, Stanisława i Teofila). Kazanie. (Bogostawianstwo).
W kościele parafialnym na Villa Dominico o godzinie 10.30.
W kościele lubańskim na Villa Lynch o godzinie 11-tej.
W kościele klasztornym w Llavallol o godzinie 10.30.
Opłaki wigilijne będzie można otrzymać po nabożeństwach.
VILLA INDUSTRIALES — Kościół CHRYSYSTA ZBAWICIELA
W niedzielę, dnia 18-go grudnia nie będzie nabożeństwa. Również nie będzie “Pasterki” o północy pierwszego święta.

ŚWIĘTO BOŻEGO NARODZENIA

niedziela 25-go grudnia,
W kościele polskim na Mansilla “Pasterka” o godzinie 24-tej.
W kościele parafialnym na Córdoba 3200 Suma uroczystość o godzinie 10.30.
W kościele parafialnym na Villa Dominico o godzinie 10.30.
W kościele Chrystusa Zbawiciela, Villa Industrial o godzinie 10.30.
W kościele klasztornym w Llavallol o godzinie 10.30.
Szczególnie zwracamy uwagę rodaków na uroczystą Sumę w dniu 25-go grudnia w kościele klasztornym na ulicy Córdoba 3200, który jest tak obszerny, że wszystkich rodaków, którzy mogą przyjść, wygodnie pomieści.

Pasterka dla Polaków w Quilmes, Berazategui, Bernal i okolicy!

W wigilię Bożego Narodzenia, dnia 24-go grudnia br. odprawiona będzie “PASTERKA” w Q U I L M E S, w kaplicy Colegio San Jose, c. Mitre 460 (3 kwadry od Kościoła Polskiego) o godz. 23.30.

W uroczystość Bożego Narodzenia Msza św. odprawiona będzie tylko w Quilmes o godz. 12.15.

Po Pielgrzymce do Lujan

Dzień 11. grudnia minął pod znakiem Pielgrzymki do Lujan. Już od wczesnego ranka zaczęły napływać setki Polaków, by wziąć udział w tej dorocznej uroczystości. Tysiące zgromadzonych ruszyły o godz. 9.30 z placu przed Bazyliką do jej wnętrza.

Sztyndary Towarzystw Polskich i chorągwie kościelne z wizerunkami Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Andrzeja Boboły otwierały pochód.

Właściwa uroczystość rozpoczęła się Mszą św., celebrowaną przez ks. Józefa Gułata, na intencję Polski i Kolonii Polskiej, oraz prawdziwego pokoju dla całego świata.

Podniosłe kazanie wygłosił O. Justynian Maciaszek.

Suma zakończyła się odśpiewaniem przez zebranych “Boże, coś Polskę”.

W przetrwaniu w uroczystościach dało się zaobserwować prawdziwą, płynącą z głębi serc pobożność rodaków. Setki ludzi zadowolonych w żarliwie modlitwie spędziło czas w bazylice.

O godz. 15-tej zebrali się wszyscy Polacy w bazylice na nabożeństwo pogoniane, odprawionym przez ks. Jana Łakotę, proboszcza z Misiones.

Nabożeństwo z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu i Bogostawianstwem zakończyło się po omlówieniu Litanii Lubańskich, serdecznymi pozdrowieniami słowami ks. proboszcza Aleksandra Michałki.

Jednym z najpiękniejszych momentów była niewątpliwie procesja z figurą Matki Boskiej Lubańskiej. Poprzedzona sztyndarami towarzystw, przy uczestnictwie całego Kletu Polskiego, wypadła naprawdę imponująca, świadcząc wobec zebranych Argentynczyków o głębokim przywiązaniu Polaków do Religii.

Dośkonale organy bazyliki lubańskiej dały możliwość wspaniałemu muzykowi Ks. Dr. Tadeuszowi Łagowskiemu uświetnienia całej uroczystości, która zgromadziła około 5.000 Polaków.

NAJTAŃSZA MOŻLIWOŚĆ NABYCIA WŁASNEGO DOMU DOSTĘPNA DLA KAŻDEGO

Pozostaje do rozsprzedaży niewielka ilość lot w Merlo (35 min. Pł. Once), położonych naprzeciw nowej kolonii

“AGUILA BLANCA”

(103 domy i klub — w budowie)

w manz. przyleg. do asfaltu, przyśle centrum handlowe, colectivo, 5 minut od st. kol., teren zadrewniony o natychmiastowej waloryzacji wobec inwestycji ponad \$ 5.000.000.—

O b o k

Sprzedaj terenu bez budowy domu lub z budową za pożyczkę hipot.

Częściowa wpłata gotówką oraz kredyt hipot. 30 lat i spłaty poniżej wartości czynszu.

INFORM.: Cis. “ABC” — Administradora de Barrios Colectivos,

BIURA: c. 25 de Mayo 362, p. 5, Capital w godz. 5 — 7 popoł. z wrj sobót.

OFERTA NINIJSZA WAŻNA TYLKO W CIĄGU GRUDNIA b. r.

BIURO ADWOKACIE

Br. F. DYRGALA

Dr. CLEMENTE A. DIAZ

Wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne, jak również sprawy pracy i płacy. Specjalność: sprawy separacji i rozwodowe.

Ułatwiaje załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Ministerstwie Zdrowia Publ. i Ministerstwie Pracy (Pomoc pieniężna).

godziny urzęd. 18 — 20.

Poniedziałek, środa:

Banfield

Gral. RODRIGUEZ 2258

T. E. 242 - 1589

wtorek, czwartek, piątek i sobota

Quilmes

Calle ISLAS MALVINAS 267

MAR DEL PLATA

Nowa Placówka Polska

Hotel “Bella Napoli”

2 kwadry od Kasyna i Plaży Bristol
całkowicie odnowiony

Zarząd i obsługa polska. — Kuchnia europejska.

FALUCHO 1960

Tel. 4724



Wiadomości z Polski

Statki polskie pod kontrolą politruków

Z powodu częstej ucieczki marynarzy ze statków polskich, docierających do brzegów zachodniej półkuli, warszawski minister Żeglugi, Rapacki wydał zarządzenie, które wprowadza na wszystkie statki polskie politruków w charakterze t. zw. oficerów kulturalno-oświatowych. Oficerowie ci posiadać będą funkcje pierwszego zastępcy kapitana statku i odpowiedzialni będą za „moralno-patriotyczne oblicze całej załogi”, jak również za „wierność demokracji ludowej i za wykonanie wszystkich zadań, powierzonych statkowi”. Specjalnym zadaniem tych „oficerów” będzie urabianie mentalności załogi, pobudzanie do współzawodnictwa pracy, kierowanie partyjnymi komórkami na statku, poinowienie odczytań prawniczych oraz kontrolowanie każdego ruchu marynarzy tak na statku jak i w porcie.

W tym celu Rapacki polecił utworzyć specjalne wydziały w biurach linii „Gdynia — Ameryka”. Wydziały te przyjmować będą nowych marynarzy do pracy, zwalniać niepracomyślnych i kierować ideologicznym wyszkoleniem na statkach polskich. Przy wyborze nowych marynarzy wprowadzono też nową zasadę. Nie wystarczy, by marynarz nadawał się do pracy i należał do partii, ale musi mieć bliską rodzinę w Polsce, która przez cały czas pracy marynarza znajduje się pod obserwacją policji tajnej. Rodzina ta ma być gwarancją, że marynarz nie zmieni poglądów i nie zjedzie ze statku w zagranicznym porcie.

—

Terror w portach polskich

Prasa szwedzka donosi o niestychanym terrorze, jaki panuje w polskich portach. Terror ten może być powodem zerwania stosunków Szwecji z Polską. Terrorowi podlegają wszyscy marynarze, tak polscy, jak i zagraniczni. Częste rewizje na statkach, aresztowanie marynarzy, szykany portowe są na porządku dziennym. Szczególnie złośliwie traktuje policja portowa marynarzy szwedzkich. W ciągu obecnego roku aresztowano w Gdyni 22 marynarzy szwedzkich, których pobito i uwięziono. Ostatnio aresztowano w Gdyni

marynarza szwedzkiego Larssona, którego oskarżono o stawianie oporu urzędnikom Bezpieki. Konsul szwedzki w Gdańsku został zawiadomiony o rozprawie sądowej przelotowo temu marynarzowi na 15 minut przed rozprawą. Sąd odrzucił adanie odroczenia rozprawy do czasu znalezienia obrońcy dla marynarza, jak również nie dopuścił konsula na salę sądową. Larssona skazano na więzienie. Powodem tych specjalnych szykan przeciwko marynarzom szwedzkim jest odwet reżimu warszawskiego za dawanie przez Szwecję azylu politycznego uchodźcom. Bezpieka podejrzewa, że na statkach szwedzkich, zawijających do portów polskich, uciekają regularnie Polacy, którym grozi więzienie lub zsyłka do obozu koncentracyjnego. Publicznie oskarża się też Szwedów w Polsce, że zbierają wiadomości gospodarcze i polityczne i że wogóle ustosunkowują się do „rządów ludowych” z wielkimi zastrzeżeniami. Celem dokuczenia Szwedom porywa się obywateli polskich, którzy odważą się pracować w konsulatach szwedzkich. Ostatnio porwano pokojówkę z poselstwa szwedzkiego w Warszawie. Na protesty posła szwedzkiego Bezpieka odpowiedziała, że pokojówka oskarżona została o współpracę z Niemcami. Podobny terror Bezpieka stosuje również do innych narodowości. Przypomnieć tutaj wypada, że w więzieniach warszawskich znajduje się dzisiaj szereg obywateli amerykańskich. Ambasada i konsulaty amerykańskie są bezradne w tym wypadku, gdyż obywatele ci są pochodzenia polskiego. Nie przetrzymując podstępnie, wyjechali do Polski dla zlikwidowania swych spraw majątkowych i znaleźli się w więzieniu.

—

Nerwowość straży granicznej

Władze policyjne i wojskowe w Polsce ograniczyły znacznie ruch turystyczny na pograniczu Polski i Czechosłowacji. Powodem tego były częste ucieczki „turystów”, którzy wychodzili w góry dla rozrywki, a po kilku tygodniach znajdowali się bezpieczni w krajach kapitalistycznych.

Ostre przepisy zastosowano przeto w Tatrach, Karpatach i w Karkonoszach na Dolnym Śląsku w stosun-

ku do turystów. Każda wycieczka jest szczegółowo badana w wojskowych placówkach Ochrony Pogranicza. Kierownik wycieczki musi zgłosić szczegółową listę wszystkich uczestników, którzy zostawiają swoje dowody osobiste, w zamian otrzymują metalową płytkę z numerem. Miliant wyznacza trasę wycieczki i wybiera dwóch uczestników jako odpowiedzialnych za to, że wszyscy wycieczkowicze wrócą na placówkę. Wycieczki mogą się odbywać jedynie w dzień. W razie ucieczki któregoś z uczestników lub niestosowanie się do wyznaczonej trasy, uczestnicy zostają aresztowani, a największe kary ponoszą odpowiedzialni kierownicy wycieczki.

Niesłychana nerwowość straży granicznej jest powodem częstej strzelaniny, którą słyszy się w godzinach wieczornych i w nocy. Wobec trudności i ograniczeń ruch turystyczny w nadgranicznych górach jest znikomy.

—

Kończą się masowe przesiedlenia

Prasa emigracyjna oblicza wyniki przesiedłań w ostatnich sześciu miesiącach i dochodzi do przekonania, że masowe przesiedlenia już się skończyły. W bieżącym roku powróciło do Polski z zachodniej Europy zaledwie 5 tysięcy ludzi. Z Rosji sowieckiej przybyło na ziemie polskie tylko 553 osoby.

Po ostatniej wojnie przybyło na tereny obecnej Polski przeszło dwa miliony Polaków, z czego 1 milion i pół stanowią Polacy, z poza t. zw. Linii Curzona, czyli z terytorium polskiego, zagarniętego przez Rosję sowiecką. Wchodzi to w także ci obywatele polscy, których Rosjanie wywieźli w głąb Rosji w pierwszej fazie wojny w roku 1940 w liczbie około półtora miliona. Z tej liczby najwyższe 400 tysięcy powróciło do obecnej Polski. Przeszło milion Polaków zginęło w Rosji bezpowrotnie. Nie wiadomy jest również los prawie pięciu milionów Polaków, którzy zamieszkiwali tereny polskie, przyłączone do Rosji sowieckiej. Z Europy zachodniej przybyło do Polski po wojnie 521 tysięcy Polaków, w czym jednak jest duży procent Polaków, zamieszkałych przed wojną w Niemczech, których reżym warszawski repatriował. Z W. Brytanii wróciło do Polski około 60 tys. Polaków, 69 tysięcy z Francji, 5 tysięcy z Italii. Z ziem wcielonych do sowieckiej republiki litewskiej, białoruskiej i ukraińskiej wróciło do Polski łącznie zaledwie 1.250 Polaków. Dużo więcej uciekło z Rosji nielegalnie. Obecnie dopływ Polaków ze wschodu nawet

nielegalnie ustał zupełnie. Powodem tego jest specjalna polityka Sowietów, które z zagarniętych ziem zrobiły tereny kolonizacyjne dla azjatyckich osiedleńców. Ludność miejscową wywieziono prawie zupełnie w głąb Rosji. Przewiduje się, że w jesieni br. przesiedlenia ludności polskiej z zachodu ustają zupełnie, podobnie jak przesiedlenia ze wschodu. Ci Polacy, którzy zamierzali wracać do Polski, już powrócili, a nowi uchodźcy starają się być jak najdalej od żelaznej kurtyny.

—

Kontrola studentów

Ministerstwo Oświaty wprowadziło w obecnym roku szkolnym specjalną ewidencję studentów na uniwersyteciech i w liceach. Każdy student obowiązuje jest wypisać dwa „arkusze ewidencyjne” studencka szkoły wyższej” w dwóch kopianach. Ewidencja obejmuje nie tylko wiek i pochodzenie studenta, ale również przynależność partyjną, członkostwo w organizacjach studenckich i partyjnych, jak również dotychczasową działalność i przekonania partyjne. Niewypełnienie kart ewidencyjnych może kończyć karierę studenta ze szkoły. Karty ewidencyjne mają być periodycznie uzupełniane przez politruków szkolnych.

Celem tego spisu jest ścisła kontrola nad studentami i kierunkiem ich nauki, zgodnie z zapowiedzią przez ministra Oświaty Skrzyszewskiego. Według planu Skrzyszewskiego obecny rok szkolny będzie przełomowy w wychowaniu akademickim. Ścisła kontrola profesorów uniemożliwi przemycanie teorii zachodnich uczonych i oprze całą naukę na wzorach sowieckich. Kontrola zaś studentów ma wyeliminować z uniwersytetów niemarksistowską młodzież. W ciągu swoich studiów student ma wykazać swą gorliwość wobec komunistycznych teorii. Będzie to zapisane w jego karcie ewidencyjnej. W razie ujawnionej obojętności nie otrzyma posady, jeśli nawet dopuszczony będzie do ukończenia nauki.

—

Odbudowa kościołów warszawskich

Gabinet księdza Prymasa podpisał układ z ministerstwem administracji w sprawie odbudowy 30 kościołów w Warszawie. Szczegółów układu nie znamy, ale odbudowa ta, wchodząca w skład ogólnej odbudowy stolicy, wymaga współdziałania władz kościelnych i świeckich. Nie należy więc w takim układzie widzieć — jak to czynią niektórzy dzienniki francuskie — odpręczenia w stosunkach między Kościołem a reżymem.

Najstarszy Polski, Katolicki Zakład Jubilerski i Zegarmistrzowski

Józefa RUDZIŃSKIEGO

QUILMES, c. ALVEAR 592, esq. Rivadavia.

B. ZEGARMISTRZ FIRMY FORD MOTOR COMP.

T. E. 203 - 2277

Naprawia: chronometry, aparaty nawigacyjne i precyzyjne. — Prace złotniczo-jubilerskie.

Kupuje złoto i brylanty.



Zegarki: Omega-Girard Perregaux-Election — Flexo-Certina, Unver-Record, Monray-Record — Monray — Aristocrat. 80 marek szwajcarskich. Różne modele. Złote stalowe i niklowane. Wielki wybór biżuterii dla Pań i Panów.

Sprzedaj i naprawa z gwarancją. — Można porozumieć się listownie lub telefonicznie.

General Anders o Sytuacji w Polsce

(PAT). Dnia 1 grudnia br. odbyła się w Londynie staraniem Związku Dziennikarzy K. P. konferencja prasowa, na którą gen. Wł. Anders złożył oświadczenie, dotyczące sytuacji w Polsce na tle ogólnej sytuacji międzynarodowej. W konferencji wzięli udział liczni przedstawiciele prasy brytyjskiej, amerykańskiej i krajów kontynentu europejskiego, oraz dziennikarze niemieckojęzycznej prasy polskiej.

Po gen. Andrzeju zaorł głos amb. J. Lipski. Z kolei przedstawiciele prasy zadawali pytania o szerokim zakresie tematów.

Poniżej zamieszczamy w skrócie tekst oświadczenia gen. Andersa, przemówienia amb. Lipskiego oraz odpowiedzi na pytania. **Oświadczenie gen. Andersa:**

Przed trzema miesiącami miałem zaszczyt przemawiać do szanownych Panów w okazji Dniowej Koczacji najazdu na Polskę, przedstawiając Panom wtedy parę uwag na temat sytuacji Polski. Dział sytuacja w Polsce uznana tak znaczącego zaostreżenia, że uważam za potrzebne zwrócić się z kłamaniami ponownie, by zwrócić uwagę na ten stan rzeczy.

Przed wszystkim pragnę stwierdzić, że sytuacja w Polsce należy rozpatrywać na tle ogólnoswiatowych planów i dążeń socjalistycznych. Ocena ostatnich wydarzeń i kryzysów na terenie międzynarodowym nie pozostawia już chyba obojętne wątpliwości, że pomimo wszelkich wysiłków pojedynczych ze strony mocarstw zachodnich, wążek soc. wieki nie ma zamiaru odstąpienia od swego zasadniczego celu: panowania nad światem. Pod tym względem Kreml jest nieustraszenie konsekwentny.

Dla celów agresywnych potrzebne jest Sowietom jak najprędzej i najgruntowniej przetrawienie terenów niezdawno zdobytych, a znajdujących się za t. zw. żelazną kurtyną. Na powyższym tle spróbujmy rozpatrywać obecny rozwój sytuacji w Polsce.

U podstaw biegu wydarzeń w Polsce leży fakt, że Naród Polski, od wieków zahartowany w walce z najazdami wojskowymi i próbami wynarodowienia, jest tak oporny, że dotąd nie uległ sowieckizacji, pomimo, że od kilku już lat Polska żyje pod terrorem komunizmu. Wydaje się dzisiaj, że Kreml doszedł do przekonania, iż komunistę polski nie są wystarczającym instrumentem władzy sowieckiej. Stąd czystki i odbieranie coraz nowego garnituru rządzącego. Warto przy tym podkreślić, że z pierwszego zespołu t. zw. Komitetu Lubelskiego nie ma już obecnie prawie nikogo w Polsce przy władzy, znający już niemal nazwiska takie jak: pierwszy „premier” Osóbka-Morawski, W. Gency Rzymowski, Andrzej Witos i Bolesław Drobner, nie mówiąc już o tym, że główne gwiazdy ówczesne: „wicepremier” Gromycki, sekretarz generalny partii komunistycznej — generał Szybański, pierwszy cztery Prezydent Warszawy, który w jedną swego czasu do Moskwy, aby tam odtworzyć Stalinowi symboliczne klucze stolicy Polski, — czy taki Kliszko, pierwszy prezes klubu parlamentarnego partii komunistycznej — zostali już wyrzuceni z władz partyjnych i stanęli się zapewne ofiarami nowych pokazowych procesów politycznych.

Nawet tak ulegli Moskwie jednostki jak „marszałek” Żymierski, przestały być uważane przez Rosję za wystarczające z jej punktu widzenia. Sięgnięto do srodka bardziej dramatycznego, a mianowicie zamianowano nacelnym wodzem wojsk tworzonych przez reżym w Polsce generała rosyjskiego, którego nazwisko w opinii całego świata związane jest nierozdzielnie z armią i polityką sow. etc. Mówią oczywiście o Komendantym Rokossowskim.

Zamianowanie Rokossowskiego wywołało na Zachodzie wielkie wrazenie. Muszę się Panom przyznać, że byłem nawet trochę zaskoczony i zaskoczony siłą tej reakcji. Dla nas, Polaków, ten bieg rzeczy był do przewidzenia, jest on bowiem jedynie konsekwencją Jafy i tego wszystkiego, co się dzieje w Polsce od roku 1945. Państwa zachodnie nie były nawiązywały stosunki dyplomatyczne z reżymem narzuconym Polsce, mimo że na jego czele stanęli obywatelowie sowieccy, którego z interesem Polski nie mieli nie wspólny. Tak zwanym „prezydentem” Polski tego, tak zwanym „prezydentem” Polski został obywatel sowiecki i stary agent Kozłowski, Bolesław Bierut. Obecna nominacja generała sowieckiego o tak głośnym nazwisku, otworzyła narazie oczy nawet tym, którzy nie chcieli widzieć oczywistości. Zrozumiano, że tacy Rokossowscy mogą być manowani we wszystkich państwach za żelazną kurtyną.

Rokossowski jest tylko szczytowym wzniesieniem władzy sowieckiej w Polsce, ale nie

jest zjawiskiem nowym. Polska stanowi dla Sowietów naturalne przedpole i bazę dla wszelkiej akcji wojskowej na terenie Europy. Przez Polskę przenoszą wszystkie linie komunikacyjne z Sowietem na zachód, dążąc do, że Sowiety starają się wycisnąć i wycofać w ręce wojsko tworzone na terytorium polskim.

Akcja polityczna w wojsku polskim trwa już od dawna. Oficerowie sowieccy zajmują gros stanowisk dowódców Wehrmachtu, szefów odcinków i szefów odcinków i wykładawcami w Akademii Sztabu Generalnego, szefach odcinków i centrach, zajmują większość stanowisk w „Ministerstwie Obrony Narodowej”, Sztabie Generalnym, Dowództwach Okręgów Wojskowych, Dowództwach Wojsk Lądowych, Lotniczych i Marynarki Wojennej i Wielkich Jednostek. W Sztabie Generalnym oficerowie sowieccy stanowią już procent całosci zatrudnionych tam oficerów.

Dla przykładu przytoczył gen. Anders kilkanaście nazwisk oficerów sowieckich na szczytach hierarchii wojskowej w Polsce, — rozumiecie jest, że wobec takiego przyśpieszenia sowieckizacji kraju i wobec zastraszającej się walki z Kościelcem, który stanowi największą potęgę moralną w Rosji — wobec pogorszenia się stanu gospodarczego i brutalnego odebrania wolności politycznej wszystkim warstw społeczeństwa, nastroje w Polsce mogłyby doznać znaczącego pogłębienia.

Korzystam z tej okazji i z obecności tak wspaniałych przedstawicieli prasy, którzy będą miem moim opublikować moje słowa, by stwierdzić, że

— w atmosferze polityki jafajskiej od 1945 r. nastąpiło w Polsce ujawnienie ruchu podziemnego, który przez całą wojnę, nie bacząc na krwawe straty, prowadził zwycięską walkę z okupantem niemieckim. Niestety w toku następujących lat, ludzie zasłużeni w walce z hitleryzmem są w Polsce aresztowani, więzieni lub deportowani. Los ten jest udziałem nie tylko czołowych przywódców ruchu podziemnego, lecz również szerokiej rzeszy bojowników anty-faszyzmu. Stają oni wciąż przed sądami, koczującymi się dia nich albo kara śmierci, albo ufaletniem więzieniem, jest zrozumiałe, że instynkt Narodu Polskiego burzy się przeciwko nienawistnej okupacji sowieckiej. Jednakowoż uważamy, że bezcelowe i nieprzemysłane odruchy i zrywy, byłoby tylko na ręce Moskwy, która w tym kierunku prowokuje społeczeństwo polskie, aby mieć uzasadnienie dla jeszcze większych aresztowań i masowych deportacji. Kraj musi zachować spokój i nie dać się sprokoczyć. Takie jest stanowisko, zgodne z postawą całego legalnego Polskiego Kierownictwa Politycznego, które przeżywa na emigracji.

Wypowiedź amb. Lipskiego

... Pragnę nawrócić do uwag Generała Andersa, aby zabrać głos na temat ostatnich zajęć między Paryżem a Warszawą. Wydarzenia te mogłyby z łatwością być fałszywie zrozumiane przez opinię publiczną na Zachodzie — ze szkoda dla setek tysięcy Polaków, rozsianskich po świecie.

Już przed wojną liczba Polaków, zamieszkujących Francję przewyższała pięćset tysięcy. W niektórych państwach Zachodniej Europy n. p. w Wielkiej Brytanii, Holandii czy we Włoszech, było ich tylko niewiele. Wojna wprowadziła tu zmianę. Tysiące Polaków skierowało się ku Zachodowi — głównie, aby dołączyć do Polskich Sił Zbrojnych, tworzonych początkowo w Francji, a następnie w Wielkiej Brytanii. llnni — jak Generał Anders i jego żołnierze — po katorżach przebytych w Rosji przyjechali na te Wyspy przed Środkowy Wschód by na tle Wypsy przeżyć. Liczne rzesze i pola bitew we Włoszech, a także rzesze Polaków, znajdujących się dziś w Zachodniej Europie — przede wszystkim we Francji i W. Brytanii — lecz również w Belgii i Holandii — lub rozsianskich za oceanem — wybrały pobyt po tej stronie żelaznej kurtyny na skutek faktycznego zajęcia ich Kraju przez Rosję Sowiecką.

Musiście zrozumieć, że jedynie ci Polacy mają możliwość swobodnego wypowiedzenia się w imieniu Kraju i wyrażania Jego uczuć. Jest zatem ich obowiązkiem mówić za swoich milczących Rodaków, którym u sta zakochano.

Oczywiście „rząd” warszawski stara się, jak może, przetrząsnąć do środowisk Polaków zagranicą. Próby takie są maskowane poczynaniami t. zw. „Stowarzyszeń kulturalno-społeczno-dobroczynnych. Akcja ta ma jednak n. p. we Francji tylko znikomą rezultaty, jeśli porównać ogólną cyfrę Polaków w tym kraju, którzy pozostali wierni

idei prawdziwej Wolnej i Niepodległej Polski.

W związku z takimi zajęciami „dyplomatycznymi” między Paryżem a Warszawą — garstka polskich komunistów została w ubiegłych tygodniach we Francji aresztowana i wydana z jej granic za nielegalną działalność. Byli oni członkami ówczesnych towarzyszy, popieranych przez reżym — jak — „Polska Rada Narodowa”, „Związek Kobiet Polskich”, organizacja młodzieżowa pt. „Granwald” oraz jefina organizacja kombatanów.

Należy jak najmocniej podkreślić, że stowarzyszenia te, których nazwy powtarzają się w różnych komentarzach prasowych, nie mają nic wspólnego z prawdziwymi zrzeszeniami Wolnych Polaków, działających zagranicą.

Wielu czytelników gazet nie zdaje sobie dokładnie sprawy z istotnego stanu rzeczy. Dlatego pozwalam sobie zaapelować do Państwa, aby przy umieszczaniu w prasie wiadomości poszczególnych jak te, które ostatnio napłynęły z Francji, dawad istotne nasświetlenie. Nie należy uogólniać poprostu pod nazwą „Stowarzyszenie polskie” — takich instytucji, które są popierane, finansowane i inspirowane nie mając nie więcej, jak przez sam „Kominform”.

Wypowiedź swoją amb. Lipski zakończył jak następuje:

... Przemawiając tu dzisiaj — w imieniu Wolnych Polaków — naszych zagadnięciach, nie powinniśmy zapominać, że również i inne państwa Środkowej i Wschodniej Europy dzielą los Polski. Jesteśmy wszyscy Europejczykami i drogę nam są te same ideały. Nie widzimy i nie możemy sobie wyobrazić żadnego trwałego rozwiązania na kontynencie, jak tylko Zjednoczoną i Wolną Europę, w której ugrupowanie narodów Środkowej i Wschodniej Europy, połączonych węzłami ekonomicznymi, politycznymi i kulturalnymi — znalazłoby właściwe i należne sobie miejsce i mogło żyć i rozwijać się w pokoju.

PYTANIA I ODPOWIEDZI

Na zakończenie, dotyczące naszych granic zachodnich gen. Anders odpowiedział w następujących słowach:

— Mówiąc o tym zagadnieniu musimy brać pod uwagę faktyczny stan rzeczy. Stwierdzimy więc przede wszystkim, że układ w Poczdamie oraz zarządzenie Komisji Międzypaństwowej, dotyczące przesiedlenia ludności niemieckiej, powzięto w wykonaniu układu poczdamskiego, stworzył stan de facto ośnośnie tych ziem. Obojętne jest, która ludność tam się osiedliła przed wojną, od czterech lat osiedliła się na tych terenach miliony Polaków, którzy w wyniku wojny utracili swoją ojczystą. Te miliony mieszkańców zorganizowały się już i stworzyły sobie nowy byt, pomimo niezmiernie ciężkich warunków, wywołanych przez rabunki sowieckie i narzuconych przez nastój komunistyczny. Ten stan faktyczny ma swoją wymowę nie tylko z punktu widzenia politycznego, ale i humanitarnego.

Stwierdzimy z naciskiem: dzisiaj cały Naród Polski uważa swoje obecne Ziemie Za-

chodnie za integralną część polskiego organizmu narodowego.

— Nie mówię już w tej chwili o prawach historycznych Polka do tych ziem, choć jeszcze zwrócić uwagę, że obawa przed rewizjonizmem niemieckim, którego straszną skutki odczuły tak niedawno, zarówno Polacy jak i inne państwa Europy Środkowo-wschodniej, jest dzisiaj głównym atutem w grze Sowietów.

Popieranie rewizjonizmu niemieckiego jest w tym stanie rzeczy wyraźnie sprzeczne z interesami państw zachodnich, jakkolwiek świadomość tego nie wszędzie jeszcze, niestety, przeniknęła.

x x x

Na zapytania, czy wzmoczone tempo rusyfikacji dotyczy tylko wojska, a w szczególności, jak wygląda ingerencja sowiecka n. p. w zakresie przemysłu polskiego, gen. Anders stwierdził:

— Całokształt życia polskiego podporządkowany jest systematycznie interesom Rosji. Jeżeli na czele zakładów przemysłowych i innych instytucji związanych z przemysłem, stoją nawet Polacy, to i tak czynnikami naprawdę decydującymi są Rosjanie, zajmujący ukryte, ale w gruncie rzeczy kluczowe stanowisko „doradcze i „facznikowe”.

x x x

Niektórzy dziennikarze zadawali pytania dotyczące fantastycznych poglądów rozpuszczanych przez prasę i radio sowieckie oraz państw satelickich, jakoby gen. Anders przebywał tam konferencje wojskowe z generałami niemieckimi Gudierem i Haldrem.

Stwierdziwszy, że w pogłoskach tych nie ma oczywiście ani słowa prawdy, gen. Anders dodał, że od 1942 r. Rosjanie zrzucają na niego coraz nowe oszczerstwa. Raz tworzy on wojsko w Hiszpanii, raz w Niemczech. To znova wywołuje wojsko polskie na Malaje itd. Generał stwierdza, że od roku 1945 nie był na terenie Niemiec, a generał Gudriana i Haldra ani nie zna osobiście, ani nigdy ich nie widział. — W tych wiadomościach jest akurat tyle prawdy — oświadczył dosłownie gen. Anders

— ile w ostatniej notatce, przedrukowanej przez „Daily Worker”, że miałem konferencje z ministrem Obrony Stanów Zjednoczonych, Johnsonem, który „mianował” mnie głównodowodzącym wojsk niemieckich w zachodnich strefach okupacyjnych. Jaki jest cel ostatniej kampanii kłamstw sowieckich nie wiadomo, można jednak sądzić, że dowiemy się o tym w najbliższym czasie.

MEBLE

“Casa Guman”

Mebel, materace, szafy, łózka, stoły.
Pojedynczo i w kompletach.

Ceny niskie.
Rozmawia się po polsku.

MONROE 3176 T. E. 73 - 6330

OTRZYMANO I JEST W SPRZEDAŻY
PODRĘCZNIK HISTORII POLSKI
autora M. Duska

Z Naszych Dziejów
z ilustracjami w cenie \$ 8.50

Są również do nabycia Poczłtówki Świętozeczne

KSIĘGARNIA POLSKA
BRACI LASZKIEWICZÓW
Av. L. N. ALEM 1140 T. E. 31 - 8324

ZYGMUNT BIAŁOBRZESKI
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY — TRADUCTOR PUBLICO

Tłumaczy wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na hiszpański i z hiszpańskiego na polski. — Złatwia pełnomocnictwa do Polski i sprawozdanie z Polski metryk legalizowanych. — Daje śluby w Urzędach Stanu Cywilnego osobom nieznającym języka hiszpańskiego. — Udziela porady prawnej, osobiście lub listownie, za opłatą 5 pezów.

Pracjmuje codziennie od 9 rano do 9 wieczór.
BUENOS AIRES
ulica CHILE 672, 2 piętro, apt. 9 Telefon 33 (Avenida) 6388

Zadanie Rokossowskiego w Polsce

W szwajcarskim dzienniku "Neue Zürcher Zeitung" czytamy m. in.:

Mianowanie marszałka Rokossowskiego ministrem wojny i wodzem naczelnym wywołało w Polsce gwałtowne poruszenie i reakcje. W ciągu 48 godzin policja znajdowała się w stanie pogotowia. W wielkich miastach doszło do spontanicznych manifestacji. Polacy czują się do głębi zranieni w swych uczuciach narodowych i żywym patriotyzmie. Atmosfera była napięta do tego stopnia, że ludzie dojrżeli i zrównoważeni obawiali się prób zamachu ze strony organizacji podziemnych. Było to tym bardziej do pomysłenia, że wymienione organizacje obejmają głównie 2 rodzaje członków: ludzi, dla których działalność podziemna stała się prawie zawodem, z drugiej strony ułocienianych chłopów i dziewcząt w wieku od 18—20 lat, których entuzjazm i gotowość ofiary przetrwała o wiele rozsądek. Ludzie tych dwóch kategorii, w swym pragnieniu "obrony godności ojczyzny", składają się do aktów gwałtu, których skutki w żadnym wypadku nie wyrównałaby ofiar w życiu ludzkim.

O ile chodzi o partię komunistyczną, przykład zapoczątkowany i kontynuowany przez Tito, spowodował w niej prawdziwe spustoszenia. Jakkolwiek b. wicepremier Gomułka, będący już od dłuższego czasu w nielaskie, obecnie został usunięty z partii, lecz setki innych, myślących tak jak on pozostają dalej na swoich stanowiskach. O ile nawet nie są oni w aktywnej opozycji, to jednak Moskwa nie może na nich liczyć, zwłaszcza po tym, gdy wypadki w Jugosławii wykazały, że istnieje możliwość pozostania "dobrym komunistą", nie będąc jednocześnie posłusznym Moskwie. Dla tych członków partii, dla których komunizm jest nie tylko wyznaniem wiary, lecz jednocześnie oznacza ich karierę, fakt ten posiada olbrzymie znaczenie. Dlatego przyjaciele Tita w szeregach polskiej partii komunistycznej stają się coraz liczniejsi. W obliczu napiętej sytuacji ogólnej sekretarz warszawskiego politbiura, Berman, został niedawno wezwany do Moskwy. Między innymi postanowiono tam, że w celu konsolidacji polskiej partii komun-

istycznej ma być przeprowadzona dodatkowa "czystka".

Jest jednak oczywiste, że Moskwa do całkowitego opanowania Polski (która w wypadku wojny stałaby się terenem niesłychanie ważnym) musi mieć przede wszystkim siły zbrojne całkowicie w swoich rękach. Jest to tym bardziej ważne, że od pewnego czasu jest w przygotowaniu powiększenie ich stanu rzeczywistego, wynoszącego obecnie 160 tysięcy mężczyzn. W końcu lata rozpoczęto rejestrację rezerwistów, obejmującą zarówno żołnierzy jak i oficerów — tych ostatnich w wieku od 39—54 lat. Szczególną uwagę zwracano przy tym na rezerwistów, posiadających studia medyczne lub techniczne lub tych, którzy w czasie wojny służyli w armii smotoryzowanej. Równocześnie z rejestracją zostały przeprowadzone specjalne dochodzenia w związku z pochodzeniem, stosunkami rodzinnymi, zatrudnieniem i sposobem życia rezerwistów. Wszystkie te informacje były skrupulatnie protokolowane. Jednocześnie wszystkie osoby, będące w posiadaniu geograficznych map Polski w skali 1:25.000, musiały być zameldować i są one odpowiedzialne osobiście w wypadku ich zaginięcia.

Już od wielu miesięcy zabezpieczał sobie Kreml całkowitą kontrolę nad polskimi siłami zbrojnymi. Wszystkie pozycje kluczowe w hierarchii wojskowej zostały obsadzone przez oficerów sowieckich. Naprzykład do-

wództwo sił lotniczych już w lipcu tego roku wykazywało tylko nieznacznie mniejszość polskich oficerów. Między nimi znajdują się zupełnie młodzi oficerowie, często porucznicy w wieku od 20 do 22 lat, którzy cieszą się największym zaufaniem swych przełożonych. Rowierozno im ważne zadania, wierząc, że ci wyszkoleni w duchu komunistycznym oficerowie przedstawiają największe gwarancje z punktu widzenia zaufania politycznego. Pomimo to w wojskowych sferach sowieckich istniało przekonanie, że w wypadku konfliktu nie można zaufać polskiej armii. Jej reorganizacja stała się dla Związku Sowieckiego zagadnieniem najbardziej palącym, a jej realizację powierzono marszałkowi Rokossowskiemu. Chodzi o to, aby jej wyposażenie, organizacja, wyszkolenie i dyscyplina stały się identyczne, jak w armii sowieckiej, której zostanie ona praktycznie podporządkowana. Marszałkowi Rokossowskiemu przypadnie oprócz tego prawdopodobnie w udziale zadanie kontrolować również życie polityczne w kraju. Pod tym względem nowa sytuacja jest kontynuowaniem poprzednich uśłow, z tą tylko różnicą, że to, co dotychczas było odkryte tajemnicą, stanie się jawnym faktem. Według informacji ze źródeł warszawskich, mianowanie Rokossowskiego nie oznacza wcale zmiany stosunku Kremnia do Polski, lecz jedynie zmianę metod. Chodzi przede wszystkim o przyspieszenie procesu, będącego w toku już od długiego czasu, który w obliczu napiętej sytuacji międzynarodowej musi być jak najprędzej zakończony.

Ukarac Sprawców Mordu Katyńskiego

W dniu 21 listopada br. ukonstytuował się w Nowym Jorku Komitet Badania Mordu Katyńskiego (American Committee for the Investigation of the Katyn Massacre, Inc., 170 Fourth Ave., New York, N. Y.). Pierwszemu zebraniu przewodniczył Max Eastman, dziennikarz. Organizacja ma za zadanie zbadać sprawę zamordowania 4 tysięcy oficerów polskich w lesie katyńskim pod Smoleńskiem i wyświetlenie zaginięcia 10 tysięcy innych oficerów armii polskiej w Rosji Sowieckiej. Komitet ma zbadać wszechstronnie dokumenty i powołać na świadków rzeczoznawców europejskich i amerykańskich, celem wykrycia sprawców bestialskiego mordu. Do Komitetu wchodzi m. in.: Bliss Lane, b. ambasador w Polsce, Dorothy Thompson, publicystka, Constantino Brown, publicysta, George Sokolski, komentator radiowy, była kongresmenka Clare Booth Luce, prezes Kongresu Polonii Karol Rozmarek, sędzia Gunther z Pittsburga, ks. John F. Cronin i wielu innych wybitnych przedstawicieli społeczeństwa amerykańskiego.

W swym przemówieniu ambasador Bliss Lane przedstawił cele organizacji, jak również podał do wiadomości treść listu, który wysłał do sowieckiego ministra spraw zagr. Wyszyskiego, wzywając go do złożenia zeznań w sprawie mordu katyńskiego. Kapitan Bronisław Młynarski, jedyny pozostały przy życiu więzień katyński, opowiedział historię więźniów Starobielska, Kozielska i Ostaszkowa i stwierdził, że na terenie

Sąd Francuski Poszukuje Świadków z Lublina

Władze francuskie aresztowały dwóch niemieckich przestępców wojennych, którzy jako kierownicy Gestapo w Lublinie, mają na sumieniu mnóstwo zbrodni, popełnionych na Polakach i Żydach.

Są to: SS-Obersturmfuehrer Buchall vel Buchalla i jego pomocnik SS-Oberscharfuhrer Schupp, znany sadysta, który w soboty urządzał sobie w ghetto "polowania". Zona Schuppa, a zarazem sekretarka Buchalla, brała udział w rodzinnych wywiezieniach, ludzko ich obliczaniem i zwalnianiu więźniów.

Abi ukarać aresztowanych gestapowców za ich zbrodnie, francuski sędzia śledczy wzywa wszystkie osoby, które mogły w tej sprawie złożyć zeznania, aby natychmiast zgłosiły się listownie i przesyłały swe uwierzytelnione zeznania na adres:

Tribunal de l-re Instance, Monsieur, Freiburg/Br., Turnseestrasse, Germany, French Zone.

W razie wezwania świadków, sąd francuski pokryje wszystkie koszty, związane z przejazdem i stratą zarobku oraz pokrywa kosztą hotelu i wyżywienia. Sędzia śledczy francuski prosi o przedrukowanie tego komunikatu we wszystkich pismach polskich na świecie.

w tych obozach jest wysoka, przeto corocznie ginie w tych "lagrach" ponad 3 mil. ludzi. Te oszacowania oparte są na licznych zeznaniach Polaków, którzy zostali zwolnieni z niewoli w r. 1941 i wydostali się z armii gen. Andersa. Ale w tym łańcuchu zbrodni, rzec w Katyniu wyróżnia się swą potwornością. Była to planowa, na zimno przygotowana masakra tysięcy oficerów polskich, którzy powinni byli korzystać ze wszystkich postanowień konwencji międzynarodowych.

Zapytany w sprawie celowości przeprowadzenia procesu bez udziału przedstawicieli Sowieców, premier Tomaszewski przyznał, że obecnie nie można ukarać winowajców. Ale proces przyczyni się do ostatecznego wyświetlenia tej zbrodni. W każdym razie publiczna rozprawa poruszy opinię świata i rzuci dużo światła na to olbrzymie więzienie, które nazywa się Związkiem Sowieckim. A niewątpliwie badanie problemu sowieckich obozów koncentracyjnych jest łatwiejsze teraz niż później, po wielu latach, gdy umrą niektórzy świadkowie a inni zapomną wielu szczegółów. To też Polacy — zakończył premier Tomaszewski — spodziewają się, że w ojczyźnie Washingtona i Jeffersona powstanie niezależny trybunał, który wyświetli tę straszną zbrodnię.

Zakład Fotograficzny,

prowadzony przez Polaków

wykonuje wszelkie prace solidnie, tanio i szybko

CORRIENTES 3781

T. E. 79 - 7658

(prosic Estudio)

Specjalność:

Wesela, zabawy, bankiety, etc.

FIAMBRERIA "MAIPU" ROTISERIA

Z. ZAZULAKOWA

Posiada duży wybór wędlin, serów, konserw, wódek i wina. — Poleca swoje klienteli wyroby własne: sałatki, drob pieczone i serniki.

Towary zawsze świeże. — Na życzenie odsyła się do domu.

Przyjmuje się zamówienia na przyjęcia świąteczne. — Sklep otwarty cały dzień.

MAIPU 664

T. E. 31 - 4433

ROMA
Año Santo
1950

PARIS
MADRID

(Asista a todas las ceremonias viaja por la red Europea de Air France...)

El agente de Air France cercano a los pasajeros que visitan a Roma una vez cada un tiempo en Paris y Madrid...)

VIAJE SUPER CONSTELLATION L.749

AIR FRANCE

MEMBER OF THE AIRLINES ALLIANCE

23, rue de Valenciennes, 75551 Paris

En las principales Agencias de Viaje

ze Świata

• „ojna jest nieunikniona, ponieważ Jugosławia przygotowuje atak na Węgry” — tak oświadczył węgierski wicepremier. Artykuł wicepremiera ukazał się w oficjalnym dzienniku węgierskiej Partii Komunistycznej „Szabo” pod sensacyjnym tytułem „Krzyk na Alarm”.

— Mimo oficjalnych oświadczeń, że rząd niemiecki w Bonn nie będzie posiadał żadnych ambicji o charakterze wojskowym — tygodnik nowojorski „Business Week” stwierdza, że USA i W. Brytania organizują 5 dywizji, które gotowe będą pod koniec wiosny 1950 r.

• Parlament Izraela zbierze się dn. 23 bm. w Jerozolimie, według oświadczenia przewodniczącego p. Sprinżaka. Oczekuje się, że rząd pod przewodnictwem premiera p. Dawida Ben Guriona przeniesie swą siedzibę do tego miasta.

— Związek Dziennikarzy w USA wydał ostatnio broszurę p. t. „Ludzie, którzy budują wasz świat”, w której wyliczone są 25 osób, mających wielki wpływ na rozwój wypadków. Wśród nazwisk znajdujemy: Trumana, D. Achesona, gen. D. Mac Arthura, R. Spenheimera (specjalista od odkryć atomowych), Stalina, Molotowa, Adlona, Churchilla, również i gen. De Gaulle, Thorez, Spaak, gen. Franco, Papież Pius XIII, gen. Perón, Salazar, Chaim Weizmann, Abdullah, Pandit Nehru, marsz. Smuts, Mao Tse Tung i inni.

• Strajk londyńskich robotników energii elektrycznej, domagających się wyższego uposażenia, sparaliżował kompletnie wszelką działalność stolicy W. Brytanii. Strajk rozpoczął się we wtorek.

— Brytyjskie ministerstwo zaopatrzenia ogłosiło, że na terenie Chester zostanie wybudowana fabryka motorów o napędzie atomowym. W związku z tym ministerstwo zwróciło się do młodych robotników — zgłaszających się do pracy w nowej dziedzinie przemysłu.

• Ostatnie wiadomości z Francji mówią, że socjaliści, którzy wycofać się mieli z gabinetu p. George Bidault, pozostać mają nadal w rządzie.

— Rumuński minister spraw zagr., znana Anna Pauker, popadła w nielaskę Moskwy. Została ona skreślona z listy członków rumuńskiej partii komunistów.

— Komuniści belgijscy rozpoczęli akcję propagandową, wzywającą do walki z królem Leopoldem i ogłoszenia Belgii republiką ludową.

— E. mediator z ramienia ONZ w Palestynie dr. Ralph Bunche ma zostać mianowanym ambasadorem USA w Moskwie.

— W Paryżu odbyło się tajne posiedzenie 12 delegatów państw sygnatariuszy Paktu Atlantyckiego, którzy omawiali szczegóły obrony na wypadek wojny z ZSRR.

— W Sarajewie, w Jugosławii, toczy się proces o szpiegostwo 11 obywateli ZSRR.

— Oficjalny organ sowieckiego ministerstwa marynarki „Krasny Flot” ogłosił artykuł admirała Balkasina, który stwierdza, że Spitzberg nie został odkryty przez Bu-rentza, lecz przez rosyjskiego marynarza Saveli Lokina w 16-tym wieku.

— Francuski Instytut statystyczny podaje, że na 24.600.000 uprawianych do głosi-wania we Francji jest 13.120.000 kobiet.

— Na skutek wielodniowych opadów ponad 30 rzek w północnej Italii wystąpiło z brzoze. Ponad 300.000 osób straciło dach nad głową. Szkoły w zbiorach są wielkie.

— Drugi po Wezuwiuziu wulkan Etna na Sycylii rozpoczął wyrzucać lawę. Na sto-kach rozpoczęły się trzy nowe kraterki, wy-ciecalące azuro-łóści lawy, której strumie-nie płyną z szybkością 2 km. na godzinę. Aletczacy dwóch miasteczek Bronte i Ma-letton zostali ewakuowani.

UWAGA! — UWAGA!

DNIA 17 GRUDNIA /sobota/
Godz. 9.15 wieczorem

DNIA 18 GRUDNIA /niedziela/
Godz. 5 popołudniu

Ostatnie Przedstawienie
TEATRU ROZMAITOŃCI
w sezonie letnim 1949 — 50

POCIĄG WIDMO
Sensacyjna sztuka w 3-ach aktach
A. Ridley'a

w inscenizacji K. Krukowskiego
i oprawie dekoracyjnej
L. Wiecheckiego

—
Otwarcie sezonu zimowego nastąpi
w kwietniu 1950 roku.

FILIAVICH — KISIELUK

Spółka Budowlana
c. TUCUMAN 1785 — LANUS
wykonuje plany, projekty i zatwierdzenie planów przez Municipia w rejonie Lanus. — Domy modernistyczne, wille (chalet), po cenach bardzo przystępnych. — Porady techniczne bezpłatnie.

WYTWÓRNIĄ MEBLI metalowych do ogrodów

Wykonuje się meble na zamówienie
R. Sosnowski i H. Malinowski
c. MIGUEL CANE 1433
San Fernando

LIST DO REDAKCJI

W liście do Redakcji, zamieszczonym w poprzednim numerze „Głosu Polskiego” słusznie ukarza się autor, p. Swoboda, na brak dopływu na tutejszy teren pism polskich, wychodzących w Stanach Zjednoczonych. Uwagi jego na ten temat przyjmujemy jako życzenie i zapytanie pod naszym adresem i chętnie słuchamy wyjaśnień, prosząc Szanowaną Redakcję „Głosu Polskiego” o jego uprzejme zamieszczenie w najbliższym numerze.

Otóż, jakkolwiek oddawna z braku owego zdajemy sobie sprawę, nie byliśmy do-fyczas i jak dotąd nadal nie jesteśmy w możności zaradzić. Przyczyny są różne. Naj-ważniejsza z nich to niemożność przekazy-wania należności za pisma drogą normal-nego transferu bankowego po oficjalnym kursie dolara. Drugim powodem są niewpł-niarnie wysokie ceny pism i wydawnictw północno-amerykańskich, które po prze-licznieniu na walutę miejscową uniemożliwi-

łyby w praktyce wszelką sprzedaż tych pism a sprawnie zasadić, jaką jest szcze-rzenie słowa polskiego na tym terenie przy-usolaty niewątpliwie szkody. Istniejące po-za tym szereg innych przeszkód natury tech-nicznej i handlowej, nad którymi nie chcele-libymy się tu rozwodzić. Łuła, na którą zresztą zwrócił uwagę P. Swoboda nie jest zresztą niedoścignięciem jedynym w prz-wadzonym przez nas kolportażu. Istnieje w nim jeszcze wiele innych niedoścignięć a Kłosek Polski może narazie ograniczyć się jedynie do zapewnienia, że braki te w dłu-giej będzie do ich usunięcia.

J. Miecznikowski i T. Dąbrowski
Składnica Książki Polskiej
w Buenos Aires.

NIE WYSTARCA CZYTAĆ „GŁOS POLSKI” — TRZEBA GO PRENUMEROWAĆ!

Pracownia

SUKIEN, KOSTUMÓW I PŁASZCZY
wykonywanie kroju z pierwszą przymiarką —
Szybko, solidnie, tanio
AGUERO 1471, 3 p. Dto. B.
róg Santa Fe

Dr. ANNA NEUMANN
lekarzka
dyplomowana przez tut. Uniwersytet
udziela porad lekarskich
OLIVOS — MARTINEZ — SAN
ISIDRO i okolicy.
na wezwanie telefoniczne:
T. E. 741 - 3050

NIEBYWAŁA OKAZJA!

José R. Vicscas y Pablo Zaleski
(martilleros publicos)
zawiadamiają PP. handlowców, oraz wszystkich zainteresowa-nych, a w szczególności Panie domów, że w dniach 17 i 18 b. m. o godz. 18tej, w lokalu

c. Lacarra 1446-Avellaneda Wielka licytacja

bielizny z powodu likwidacji pozostałości sezonowych — po niezwykle niskich cenach.
Prześcieradła, poszewki, koszule popielinowe i jedwabne, koszulki, kalesony — wielki wybór wełny najlepszej jakości do robót ręcznych. Damskie koszule dzienne i nocne, suknie, kimona, kra-waty, pończochy nylonowe, skarpetki męskie. koce, obrusy, spo-dnie, kombinezony robocze, artykuły galanterijne, bransolety, broszki i wiele innych przedmiotów.

Wystawa licytowanych przedmiotów do zwiedzenia w dniach:
14-go, 15-go i 16-go b. m.
Dojazd z Constitución: Tramw. 3 i omnibus 3. — Z przed poczty głównej: Tramw. 74.
— We własnym interesie niech nikogo nie zabraknie!

ZEGARMISTRZ

z 20-letnią praktyką. — Pracownia wyposażona w nowoczesne maszyny. — Wykonuje wszelkie prace w zakresie zegarmistrzostwa i jubilerstwa i gwa-rancją. — Przyjmuje się również w soboty i niedziele.
Można się porozumieć telefonicznie.
W. ONYSZKIEWICZ
c. LUIS GAEBERLER 754 — MORON — T. E. 650 (Morón) 0802
6 kwadr od stacji kolejowej — colectivo 216.

SANTA FE 3233 Capital T. E. 72 - 5917
E. Bilinski Stalgis
Reprezentacje firm eksportowych zagranicznych
Cement Portland, chemikalia do produkcji plastyków, środków dezynfekcyjnych, barwików. Nicie lniane do tkania, płaszcze nie-przemakalne THE PARAQUA, instrumenty rzemieślnicze (wiel-tarki, klucze itp.) części rowerowe, aparaty fotograficzne, elek-tryczne (grzejniki, suszarki do włosów, żelazka do prasowania), harmoniki ustne etc.

POLSKA PRZYCHODNIA LEKRSKA

pod kierow. Dra. E. S. GAMBETTA (docenta, Uniw. Bs. Aires
c. PABO 133 — 135
(2 kwadry od Plaza Once)
Otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków
od godziny 16.30 — 19.30, w soboty od 16 — 18.
Przed wizytą u lekarza należy uiścić opłatę adminstr.
w kwocie 5 pesos w sekretariacie Zw. b. Wbjskowych.

Biuro Adwokackie

DR. ROMAN CIECHANOW DR. ROBERTO ROIS
Ul. Maipu 231. Pierwsze piętro. T. E. 34-1020, 34-0601
Uzyskiwanie metryk i dokumentów z Polski. — Sprawy cywilne, i handlowe, spisywanie umów, zakładanie i rejestracja przed-sięwzięcia. — Sprawy w Sądach Federalnych, Ustawodawstwo siębiorstw. — Kupno i sprzedaż nieruchomości. — Prowadzenia, Pracy. — Aluby, separacje, paszporty „no-argentino”.
Godziny przyjęć od 11-tej do 12-tej i od 3-ciej do 7-mej,
w sobotę od 15-tej do 16-tej.

DZIAŁ KULTURALNY

KRONIKA KULTURALNA

Premiery teatralne w Kraju

Prasa krajowa donosi, że Teatr Polski w Warszawie wystawia dramat Gorkiego „Na dnie”, Teatr Romantyczności (Warszawa) — „Amfitrion 38”, Giraudoux, Teatr Współczesny (Warszawa) — „Gwiazda Stevensona” D. O. Stewarta, Teatr Śląski (Katowice) — „Lekkomyślna siostra” Perzyńskiego, Teatr „Wybrzeże” (Gdańsk) — „Poskromienie złośnicy” Szekspira.

Uderza w tym repertuarze brak współczesnych sztuk polskich. Widać, mimo nawoływania i zachęcen wiceministra kultury, Sokorskiego, dramaturdy polscy nie są skłonni, albo ziom do pisania dramatów według schematów i programów komunistycznych. Po dawnemu gra się „drobnomieszczackiego” Perzyńskiego i autorów obcych. Dramat Gorkiego (przedwoluminyjny) „Na dnie” wystawiony był w Polsce już przed 30 laty.

Co się wydaje w Kraju?

Powieści Żeromskiego — jak już podawaliśmy — ukazały się wszystkie w druku w ciągu dwu lat ostatnich. Obecnie wyjąć mają jego utwory publicystyczne i dramaty.

Słowacki — ma ukazać się najdalej do połowy grudnia w 12 tomach, nakładem Ossolinium.

Mickiewicz — wszystkie pisma poetyckie w czterech tomach ukazały się na wiosnę br.

Prus — ukazuje się wolniej. Zupetnie gładno jest o Krasińskim. Wydawnictwom reżymowym trudno jest przystąpić do wydania arcydzieła Krasińskiego „Niewolna Komedia”, gdzie komunizm dziesięć i jego zbrodnie przedstawione zostały w sposób proroczy.

Teodor Tomasz Jeż — p oszeregu powieści z dziejów Słowiańszczyzny potuamiowej „Czytelnik” wydał dwie świetne pozycje z „krajowych” powieści J.e.a.: „Niezaradni” i „Dyplomacja Szacheczka”.

Ukazały się ponadto dalsze tomy pism Dygasińskiego („Beidonek”), nieco dawniej wszystkie powieści i opowiadania Marii Dąbrowskiej.

Poza jakimkolwiek zioirem, raz po raz pojawia się J. I. Kraszewski.

W związku z Rocznicą Szeppenowską Instytut im. Chopina wydał dwie pieśni tego kompozytora do słów Mickiewicza „Moja Pieszczotka” i „Precz z moich oczu”. Artykuły napisali prof. Jachmecki i Krystyna Kooylanska.

Ks. Eugeniusz Dąbrowski wydał swój „Prolegomana do Nowego Testamentu”.

„Marksizm” a język polski

W Polsce ukazało się pierwsze pojowne wydanie „Słownika Poprawnej Polszczyzny” Stanisława Szobora. (Tytuł przedwojenny „Słownik Ortopeiczny”).

Nowy słownik spotkał się z gwał-

Helena Szwed.

NA MOŚCIE

Z nad balustrady mostu patrzę w daleki świat...
oglądam zjawiska, jak barwne wiraże...
sunę po autostradach, wglądam w ulice marzeń,
jak sipy telegrafu mkną w biegu cienie lat!
Wyania się mast galeria, stają przed oczyma —
Rzym — miasto o podziemiach i łukach strzelistych,
Neapol z Wezuwizusiem i pomarańczami,
wyszycymi na drzewach, jak gwiazdy kuliste,
Londyn — wiecznie omgłony i ciszą ziejący,
Paryż — lasek, bulwary, sznur aut czarnych, lśniących.
A potem — Buenos Aires — światła i kolory
i suknie dla „señorit” w fantastyczne wzory!

Nocą światła wkrąg biją, by lamp wodotryski!
dzień — uderza cię zgiekiem, pośpiechem i wrzawą!

I wtedy tam, pod mostem wyrasta Warszawa
z jesiennym oparem nocy, modrą zrenicą Wisły!

Po bruku stąpa krok obcych, lecz z ruin — dawność wyziera
i nienawidzić zieje do nowych panów ziemi...
Bóg schodzi nocą z nieba i ludzkie niedole zbiera,
na każdą łzę sieroty rzuca garść promieni...
Księżyć o bieg mych myśli płaszczem się srebrnym otarł,
na balustradzie mostu śpi duszy mej tęsknota!

Zabawa w Psychoanalizę (*)

Poprzedniej wojnie przedmiotem szczególnego zainteresowania stała się psychologia. Łączyło się to w znacznej mierze z wielką popularnością, osiągniętą przez wiedeńskiego profesora neurologii, zginęła Freuda, urodzonego w morawskim miasteczku Freibergu (1856), a po studiach wiedeńskich doszłał do podówczas pruskiego państwa w szpitalu Sankt-Eltere. Nie bez mistrzowskiej rekawy, stanowiącej tak istotny warunek realnych osiągnięć przy leczeniu wszelkiego rodzaju przejawów hysterii, lansował on bowiem swoją „psychoanalizę”.

Nie wchodzić zupełnie w ocenę jego osiągnięć klinicznych, tak żywo powodzas dyskutowanych, oraz łączących się z tą dyskusją prób racjonalistycznego, lekarskiego wyjaśnienia zaskanawiających wyników, osiągniętych od niepragmatycznych czasów przez „obcych” spowolnioną, ograniczając się do zagnieżdzenia, że bezsporną zasługą „szkoły wiedeńskiej” było zwrócenie bacniejszej uwagi na urazy psychiczne powodujące wytworzenie się tzw. „kompleksów”, rzekomo likwidowanych przez zabiegi psychoanalityczne, a przy zanębianiu co najmniej sprzyjające rozwojowi cięższych postaci hysterii, tak indywidualnych jak i zbiorowych. Tego rodzaju sensacyjne osiągnięcia medycyny wiedeńskiej, ciężkie jeszcze oprómiennym blaskiem młoinęj świeżości, spowodowały, że psychoanaliza stała się przedmiotem powszechnego zainteresowania. Było ono zaś tak nagminne, iż groziło, że psychoanaliza stanie się zabawą towarzyską, niebezpieczną w skutkach, gdyż wytworząca ciężką niekiedy zupełnie niemożliwą sytuację.

Oczywiście, że względów zawodowych najbardziej zainteresowany zespół ludzi stanowią literaci piszący „psychologiczne” powieści. To spowodowało, że przedwiośnie roku 1914 jeden z nich zwrócił się do mnie z prośbą o zaktualizację w najnowocześniejszym psychiatrii, gdyż chciały się do praktycznie zagnajomii z psychoanalizą, którą interesował się już od dawna. Zapro-

szłem więc do siebie mojego doktoranda, mia właśnie Stefanowski, ówczesnego profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego, i jego starszego brata, nie żyjącego już art. Władysława Stefanowskiego, Oldenburga, na którym liczyłem. Zakładniczką była psycholożka, była tam, Pó przewidziałam monach skądś wierszany, kontrowersyjny stożek, międzygłowy oskarżający nasgo o „owocność, owocność się, że szeregowe zainicjowanie powołania było „owocno”, na które tegoż owocno, lecz przy najniższym zainicjowaniu odpowiadającym zainicjowaniu, owocno owocno „owocno”. Dopiero po sumie owocno wyznaczenia mojej owocności psychiatrii wyjął, że mam uraz, spowodowany artykulem iwią przygodną, którego am poznać, oraz że urazmatyczne przycydy tej poroży, am dość owocno owocno litera Baskowa na terenie wiedeńskich stolic europejskich zatrzc nie zdołały.

W grudniu 1907, po przejściu granicy Kolga, w pierwszej belgijskiej stacji, w Forcie Rutsuru, poiczyłem się z botanikiem naszej ekspedycji, z którym razem mieliśmy przepłynąć Edward-Nyanza, by na wigilię poiczyć się z ekspedycją w Kazindi, gdzie mieliśmy ustalić plan pracy na następnym kwartale. Gościu nie przyjęci przez owęjkich otoczołów, nastuchawczy się fantastycznych opowieści o lwach odwiadzających po nocę stacje, wzięliśmy to za kawaty starych afrykańskich nie tyle wyjadaczy, jak wypijał, biorących nas za nowicuzów. Za takich musieliśmy nas przecież uważać ten serdeczny zespół międzynarodowych awanturników, przeważnie dawnych zawodowych podoficerów różnych armii, teraz służących wielkiemu „Bula Matari”, jak Murzyni podówczas nazywali Leopolda II, króla Belgów, na którego przebiegli dawną murzyńską nazwę Stanleja. Owocujeszami byliśmy dnia nich, gdyż mieliśmy za sobą zaledwie pół roku — co prawda bardzo forsownej — ekspedycji przez ciężkie jeszcze tajemnicze krainy źródeł Nilu, świeżące białymi plamami na mapie. Znalazłszy się po sutaj libacji na kwaterze, w dwuobwoję lipiance o drzwiach i okiennicach z półcentymetrowych deszczulek, zabezpieczających bidony na plecach

townym atakiem centralnego organu kompartii „Trybuny Ludu”. Kompartia zarzuca, że w słowniku przedstawiono anachronizmy typu „burżuazja”, „kadry” oraz pisownię słów tak nieaktualnych, jak „pilsudczyk”, „hallerczyk” i „dowborczyk”, natomiast nie wprowadzono tak zdaniem „Trybuny” niezbędnych dla każdego słów jak „imperializm”, „marksizm”, „obszarnik”, „radziecki, a pominięto także zagadnienia socjalistycznego

współzawodnictwa, przodownictwa i odbudowy. Wydawcy tłumaczą się, że ze względu na pospiech wydano jedynie fotograficzną odbitkę przedwojennego wydania i dlatego nie można było przeprowadzić żadnych zmian w tekście. Ale „Trybuna Ludu” twierdzi, że można było dodać na końcu supplement i uwzględnić właśnie tak konieczne słowa jak marksizm, imperializm, radziecki itd.

transportowanej nafty, rzuciłem się na łóżko i rozpocząłem z botanikiem, stojącym pośrodku izby, dyskusję na temat mojej nowej metody ujmowania stopnia podobieństwa formacji roślinnych, później efektownie za-demonstrowanej przez Stanisława Kulczyńskiego na florze Pienin. Raptem w pobliżu okna, budaj na ganku, ryknął lew. Zerwałem się z łóżka, porwałem karabin, stojący przy łóżku i skooczyłem ku botanikowi. Niestety, karabin nie był nabit, a przecież przede wszystkim należało zamknąć okiennice, otwory okienne nie posiadały bowiem imnego zabezpieczenia. W przerażeniu zapomniałem, gdzie amunicja, choć w pobliżu stały skrzynki zawierające przeszło 5.000 nabo. Botanik ochłonął rychłej i przypomniał mi, że mam przecież w obydwu górnych kieszeniach po pięć nabo. Wtedy wyłoniła się następna trudność: ręce trzęsły mi się tak bardzo, że długo ni mogłem nabojami trafić do magazynku, a groźny

gość ciężko porykiwał przejmując. Wreszcie po nabiciu karabinu uspokoił się, zamknęliśmy okna, zabarykadowaliśmy drzwi i posłaliśmy spać — nie reagowaliśmy już zupełnie, gdy nad ranem znowu ryknął pod naszym oknem. Otóż uoacnozenie śladów, pozostawionych przez szok spowodowany lwimi odwiadzinami po libacji, stanowiło plan analizy mojej podświadomości. Przykrzejsze wyniki dała psychoanaliza literata. Okazało się, iż miałem przekrozoną trzydziestki ulega od młodzieńczemu nalógowi. O tym żenującym wyniku nie został oczywiście poinformowany przez psychiatrów. Dla mnie stało się wtedy oczywiste, że psychoanaliza jest bardzo niebezpieczną zabawą towarzyską, a co ważniejsze, że kompleksy psychiczne, spowodowane przez urazy, stanowią realne obciążenia, deformujące przebieg naszych procesów myślowych i z nimi zespolonych zabarwień uczuciowych.

TEATR ROMANTYCZNOŚCI
pod dyr. K. KRUKOWSKIEGO

CASAL CATALUÑA CHACABUCCO 863

DNIA 17-go GRUDNIA 1949 r. (sobota)
godz. 9.15 wieczorem

i
DNIA 18-go GRUDNIA 1949 r. (niedziela)
godz. 5-ta po południu
sensacyjna sztuka w trzech aktach
amerykańskiego pisarza Arnolda Ridley'a.

p. t.

Pociąg-Widmo

w inscenizacji K. Krukowskiego i oprawie dekoracyjnej
L. Wiecheckiego.

Udział biorą: W. Krukowska, St. Radwańska, M. Steczkowska, W. Zbierzowska-Frydrychowa, Wł. Aposzański, B. Kawecki, K. Krukowski, M. Pregowski i Z. Sulamowski.

Przedprzedaż biletów od dnia 1 grudnia 1949 r. w „Składnicy Książki Polskiej”, Av. Leantro N. Alem 641, oraz w barze „Blue Sky” — Viamonte 719, tel. 32 - 5176 od godziny 9-tej wieczorem.

x) Felieton ten jest wyjątkiem z obszerniejszego artykułu popularnego prof. J. Czankowskiego, zamieszczonego w prasie krajowej (Red.).

Z Życia Towarzystw

Walne Zebranie Stowarzyszenia Rzemieślników i Pracowników Polskich w Argentynie

W niedzielę, dnia 18. grudnia, o godz. 14-tej, odbędzie się Walne Zebranie Stowarzyszenia, w lokalu Towarzystwa im. „Bartosza Głowackiego”, ul. Curupayti 2883, Valentin Alsina, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Prezydium Zebrania, — 2) Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, Valentin Alsina, z następującym porządkiem obrad:
 - 3) Sprawozdanie Zarządu Stowarzyszenia, — 4) Sprawozdanie Komitetu Zrzeszenia Mieszkaniowego, — 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, — 6) Doprawki do statutu, — 7) Wnioski Komisji Rewizyjnej, — 8) Doprawki do statutu, — 9) Wniosek o zmianę nazwy, — 10) Wolne wnioski, — 11) Wybór nowych władz Stowarzyszenia, — 12) Wolne wnioski, zebrane i odczytane.
- Zgodnie ze statutem Stowarzyszenia, w razie braku quorum, zebranie odbędzie się w drugim terminie, to jest o godz. 14.30, tego samego dnia i w tym samym lokalu, Zarząd przypomina, że na Walnym Zebraniu rozpatrywane będą tylko wnioski, złożone na piśmie, na conajmniej 10 dni przed terminem Zebrania. Zarząd Stowarzyszenia.

Zebranie Miesięczne w Towarzystwie Polskim w Dock Sud

Zarząd Towarzystwa Polskiego w Dock Sud podaje do wiadomości wszystkich członków tutejszego Towarzystwa, że w dniu 18-go grudnia br., o godzinie 16-tej po południu, odbędzie się zebranie miesięczne, na którym będą omawiane sprawy bardzo ważne. — Zarząd prosi o punktualne przybycie. Zarząd.

Wspólna Wigilia w Stowarzyszeniu „Ognisko Polskie”

Stowarzyszenie „Ognisko Polskie” podaje do wiadomości członków i sympatyków, że tradycyjnym wycieczką urzędującą wspólną Wierzbę Wigilijną, na którą zaprasza wszystkich rodaków. Chcący wziąć udział, mogą się zapisać u gospodarza Stow., przy ulicy Gorriti 3972, do dnia 20 grudnia wnieście. Zarząd.

Wierzeźka Wigilijna T-wie na Valentin Alsina

Zarząd Towarzystwa im. „Bartosza Głowackiego” na Valentin Alsina zaprasza wszystkich swych członków na WIERZEŹKĘ WIGILIJNĄ, którą urządzą w dniu 24 grudnia b. r., o godzinie 21-szej, w lokalu własnym. Zarząd.

Komunikat inwalidów z ostatniej wojny

Podaje się do wiadomości inwalidów z ostatniej wojny, że zebranie odbędzie się 17. grudnia b. r. o godzinie 16.30 w lokalu Towarzystwa im. „Bartosza Głowackiego”, przy ul. Curupayti 2883, Valentin Alsina. Wszystkich zainteresowanych inwalidów prosi się o punktualne przybycie.

Komunikat Klubu Polskiego

Zarząd Klubu Polskiego zawiadamia niniejszym, iż w niedzielę 18-go grudnia odbędzie się zlotowa wycieczka na Tigre, na wyspę Luna, do wsi dra. B. Siedziwowski, który zlotowa wycieczka zaplanował i do dyspozycji ma. Wyjazd z Lascales Altes nastąpi w niedzielę, 18. grudnia, o godzinie 8.58 (z dworca Presidente Peron); przyjazd do Tigre via Olivos o godz. 9.42; wyjazd z „Puerto Barcadero” w Tigre (dokół stacji Kolejowej) na wyspę Luna motorówką punktualnie o godzinie 10-tej rano.

Powrót do Buenos Aires przewidziany jest pomiędzy godz. 21 a 22.45. Wycieczka odbędzie się bezpłatnie od osoby z 0.50 i obejmuje jedynie przejazd motorówką w obie strony, bez kosmów przejazdu koleją do Tigre i z powrotem. Z powodu niecierpienia wysokich kosztów, zwyczajnie z przystąpieniem „naszoj” na wyspę, uczestnicy wycieczki proszeni są o zapoznanie się w żywność na cały dzień (obiad i podwieczorek); o godz. 11 podana będzie na wyspie popołudniowa herbata; wino, piwo i napoje orzeźwiające będą u nasycenia na miejscu; koniecznym jest zapoznanie się w nocy, widelce oraz papierowy talerz i szklankę na wino. Opłata za udział w wycieczce, bez przejazdu motorówką z zarcherowaniem miejsca (na własną rękę) — \$ 2.50 od osoby.

Zarząd Klubu zaprasza najmiejzmych do wzięcia udziału w wycieczce członków Klubu, ich rodziny i wyprowadzonych przez nich gości, jak również Zarząd i członków kółka lańskich i Techników Polskich w Argentynie.

Osoby, pragnące wziąć udział w wycieczce, proszone są o zarcherowanie miejsc w motorówce, w lokalu Klubu Polskiego, Balcarce Nr. 621, p. 1. — do dnia 16 grudnia, codziennie od godz. 19 — 20.

Na motorówce zarcherowana będzie odpowiednia ilość miejsc dla osób, które zgłoszą swój udział w wycieczce i wykupią zawnieszone kupon przejazdu motorówką; osoby, które nie spełnią tej formalności w oznaczonym wyżej terminie, decydując się na wzięcie udziału w wycieczce w ostatniej chwili, będą zmuszone odbyć ją na własną rękę, naradzając się w wszelkie niedogodności, spowodowane natłokiem publiczności w dni świąteczne.

Z uwagi na niedzienny tłok na kolei, pożądanym jest, by osoby, udające się do Tigre koleją, przybyły na stację wcześniej, celem zapoznatania się w bilet kolejowy; podróże koleją bez biletu odbywać się będą automatycznie zrywnie w wysokości \$ 20.— od osoby.

Do Miłośników Pieśni

Chór Związku Polaków, który już od dwóch tygodni przeprowadza próby, przygotowuje koncerty, które będą odśpiewane w dniu 25 bm. w kościele przy ul. Córdoba a następnie w okresie do dnia 2-go lutego przyszłego roku w kościołach odprawiając się nabożeństwa.

Okazale zarcherowanie pieśni polskiej trudniana zbyt skromna, jak dotąd, ilość uczestników chóru i dlatego apelujemy d o wszystkich miłośników pieśni o możliwie jak najwcześniejsze zgłoszenie się do chóru.

Próby odbywają się w lokalu Związku b. Wojskowych i O. O. (c. Paso 135) w środy o godz. 19.30 i soboty o godz. 16-tej. Kierownictwo Polskiego Chóru.

U w a g a Harcerzy!

Dnia 18 grudnia br. odbędzie się zbiórka harcerzy i harcererek wszystkich stopni, o godz. 10-tej, ul. Manilla 3547.

W każdą 2 i 4-tą niedzielę miesiąca odprawian się będzie Msza św. w kaplicy Braci Szkolnych, ul. Hipólito Irigoyen 2599, Florida FOCA, dojazd col. 10 i 19. — Harcerze z Drużyny Przyboycznej i Gromada z tej okolicy, proszone są na Mszę św. o godz. 10.30, po której odbywać się będą zbiórki.

Wszyscy harcerze i harcerki niezgłoszeni, oraz młodzież, która nie była w harcerstwie, a chciałaby brać udział w pracach, grach i zjazdach praktycznych harcerstwa, zgłaszając się i zapisując do harcerstwa!

C z u w a g a ! Komendant Huica — Buenos Aires.

Adres dla listów: Santa Maria de Oro 3584 — OLIVOS — Prov. Buenos Aires.

Zabawa świąteczna w „Ognisku Polskim”

W niedzielę, dnia 25 grudnia br. o godz. 18.45 odbędzie się pierwsza Zabawa Familijna po przerwie adwentowej w „Ognisku Polskim” przy ul. Gorriti 3972, przy dźwiękach zwiędzonej orkiestry p. Saneztry, która trwać będzie do godz. 24-tej. O punktualne przybycie prosi — Zarząd.

Zabawa Sylwestrowa z niespodziankami w Berazategui. Zarząd Towarzystwa Polskiego im. „Gen. Wł. Sikorskiego” zaprasza P. T. Członków i Sympatyków wraz z rodzinami na Zabawę Sylwestrową, która odbędzie się w salonie „La Esplanada”, c. Pueyrredón róg San Francisco w Berazategui, w dniu 31-go grudnia br. Początek zabawy o godz. 22-tej. — Bufet we własnym zakresie. — Wielkie niespodzianki. — Dochód na Budowę Domu im. „Gen. Wł. Sikorskiego” w Berazategui, Zarząd.

Komunikat Towarzystwa Polskiego w Quilmes

W dniu 18-go grudnia br., o godz. 16-tej, odbędzie się Miesięczne Zebranie, na którym będą omawiane sprawy zakupów materiałów na budowę domu w Quilmes. Ostatni termin zgłoszeń na wspólny opłatek w lokalu T-wa w dniu 24 b. m., wpływa z dniem 18-go bm.

K o m u n i k a t Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich w Argentynie — calle Balcarce 621, p. 1. — Buenos Aires

Sąd Koleżeńki S. I. T. P. prosi p. BANKOWSKIEGO zygumanta o podanie swego adresu. Kto z Kolegów zna jego aktualny adres, proszony jest również o zakomunikowanie adresu p. Bankowskiego. — Sprawa pilna. Przewodniczący Sądu (—) Inż. A. Stulgński.

Komunikat Biblioteki Związku Polaków

Zgodnie z zapowiedzią w pierwszym komunikacie posiadają okresowe sprawozdanie z działalności Biblioteki. Sprawozdanie to obejmuje czasokres od dnia 1. września br., tj. od chwili przejścia kierownictwa Biblioteki przez nowy zarząd — do dnia 30 listopada b. r.

Przy objęciu biblioteki Zarząd napotkał na poważne trudności. Brak odpowiedniego pomieszczenia, nieporządkowana administracja, zadłużenie biblioteki przy zupelnym braku gotówki, rozchodzenie wpłaconych przez czytelników kaucji przedstawiały bardzo poważne trudności, które musiały być rozwiązane. Muszę w tym miejscu z całym aciekliwym podkreślić, że daleki jestem od krytykowania poprzedniego kierownictwa biblioteki. Trzeba stwierdzić, że poprzedni Zarząd zrobił bardzo dużo — przede wszystkim zainicjował założenie biblioteki i uruchomił wypożyczanie książek. W pracy tej, na skutek warunków napotykał na poważne trudności, których z uwagi na brak personelu i środków materialnych nie był w stanie w krótkim okresie swojej działalności pokonać.

Po objęciu biblioteki pierwszym problemem, który należało rozwiązać była kwestia organizacji jej administracji. Biblioteka, by mieć możliwość rozwoju musi być prowadzona przez fachowców. Za zgodą Wł. Zarządu Związku Polaków powierzono na fachowe kierownictwo biblioteki pp. J. Miłoczkowskiemu i T. Dąbrowskiemu, którzy, prowadząc w sąsiedztwie swoją książkę garnię, zaoferowali się z pomocą. Zawsze, za pracą w. Panów jest zupełnie bezinteresowna i że zarówno Związek Polaków i Biblioteka z tego tytułu nie ponoszą żadnych wydatków. Jedyną rekompensatą za ich pracę w bibliotece jest oddanie im do dyspozycji jednego pokoju z oświetleniem na pomieszczenie swojej księgarni. W ten sposób biblioteka znalazła się pod opieką fachowców, oraz umożliwiło to otwarcie czytelnikom i codziennie uruchomienie wypożyczalni.

Na lokal biblioteki Zarząd przeznaczył salę w swoim pomieszczeniu przy ul. Leandro Alem 641. Sala ta odnowiona i udekorowana, została przeznaczona na pomieszczenie księgozbioru, wypożyczalni oraz na czytelników, z tym, że po godz. 19-tej jest ona do dyspozycji na zebrania Zarządu czy też różnych Towarzystw i Komitetów. W sali tej wybudowano dwie duże szafy ścienne, które mogą pomieścić 2.000 książek.

Z chwilą przejścia Biblioteki nowy Zarząd przejął następujący stan majątkowy: Gotówka w kasie — 2 pesy 55 ct., dług w wysokości 1.420 pesos 50 ct. Ta ostatnia pozycja zawiera: 3 pesy jako należność czytelnikom za nadpłacony abonament, 362 pesy 50 ct. Inroligotorowi za opłatę książek, 1.055 pesos wpłaconych jako kaucja przez czytelników, którzy z pieniędzy zostały rozchodowane uprzednio na potrzeby biblioteczne.

W dniu 1. grudnia stan majątkowy biblioteki przedstawia się następująco: Gotówka w kasie 932 pesy 30 ct., dług w wysokości — 1.007 pesos.

Gotówka w kasie (932,30 p.) obejmuje kwotę 825 pesos, złożoną przez czytelników jako nowe kaucje, którą Zarząd biblioteki uważa jako kapitał nienaruszalny. Jeżeli chodzi o zamierzenia Kierownictwa biblioteki to postawiło ono sobie za zadanie pokrycie przejętego długu w takiej jednak formie, by nie ucierpiały na tym normalny rozwój biblioteki. Z tych względów udróżnienie całkowite stanu finansowego będzie wymagać dłuższego okresu czasu. Zarząd biblioteki wyklucza pomoc materialną z kasy Związku.

Stan książek:

W dniu 1. 9. 1949: Ilość książek oprawionych 671, Ilość książek nieoprawionych: 1.014, Zaciągnięto książek (—), Anzem 1051. W dniu 1. 12. 1949: Ilość książek oprawionych: 508, nieoprawionych: 844, Zaciągnięto: 3, Razem: 1845.

Wykaz powyższy nie obejmuje 245 książek dotychczas do bibliotecznej wypożyczalni jako depozyt.

Z uwagi na konieczność uporządkowania stanu finansowego Kierownictwo nie było w stanie zakupić nowych książek. Cary wydział skierowano przede wszystkim na odczynienie książek już posiadanych i oddanie prawę książek już posiadanych i oddanie prawa w jak najkrótszym czasie do dyspozycji czytelników. Zakup nowych książek pożyjęta z sobą powiększenie trudności z uwagi na ich duży koszt. Przeciętą książką, wprowadzona z Anglii czy z kraju jest dwa razy droższa od książki, wydanej tutaj na miejscu w języku hiszpańskim. Tym niemniej odjętym robotą starania ocalem otrzymaniu książek z pola Argentyny i dostarczenia czytelnikom wszelkich nowości.

Złożono katalogi działowe, doprowadzono do porządku księgi inwentarową, zaprowadzono karty książek i karty czytelników, zaprowadzono kartofek książek w magazynie biblioteki. Sama biblioteka prowadzona jest wg. nowoczesnych zasad bibliograficznych. Dla celów konserwacyjnych każda książka, niezależnie od jej oprawy, otrzymuje okładkę z papieru.

Stan czytelników z ilości 131 w dniu 9. br. wzrósł do ilości 171 osób w dniu 1. 12. br. Ilość czytelników jest jeszcze niewspółmierna w stosunku do liczebności tutejszej kolonii. Należy jednak uważać, że stan ten jest poprawia. W mieo 30 grudnia, dzięki pomocy Związku b. Wojskowych oraz z innych źródeł biblioteka zostanie powiększona o przeszło 300 dzieł. Jestem przekonany, że przyczyni się to do ożwrotzenia życia czytelników.

Przy wypożyczeniu książek zostaną uruchomiona czytelnia, czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godz. 10-tej do godz. 19-tej. Czytelnia jest dostępna dla wszystkich bezpłatnie wraz ze znajdującymi się w niej polskimi i argentyńskimi czasopismami. Przy czytelnim uruchomiono bufet bezalkoholowy, zaopatrzone w chłodzące i gorące napoje oraz ciastka. Bufet zorganizowany został inicjatywą prywatną, z tym, że część dochodu przeznaczona jest na cele biblioteki.

Odnajd pozycje stanowi jej magazyn. Książki, jakie on obejmuje są w trakcie segregowania. Dotychczas wydzielono 353 książki dla rozdania między Towarzystwa.

W dniu 15. 11. 49 został rozehony do wszystkich Towarzystw okólnik z prośbą o przesłanie do biblioteki Związkuwy wykazu posiadanych książek. Umożliwi to racjonalną selekcję książek, przeznaczonych do rozdania.

Kierownictwo postawiło sobie za zadanie postawienia biblioteki na wysokim poziomie. Chcemy, by Centralna Biblioteka Związkuowa z czasem przedstawiała poważną pozycję kulturalną polskiej emigracji nietylko na terenie Argentyny, ale i w całej Polidmowej Ameryce. Do zrobienia jest jeszcze bardzo dużo. Należy złać sobie sprawę, że na doprowadzenie biblioteki do wymaganego poziomu, potrzeba będzie jeszcze wiele lat żmudnej pracy. Jesteśmy jednak przekonani, że przy pomocy Społeczeństwa zadanie to da się wykonać i że biblioteka przyczyni się do ugratowania Kultury Polskiej wśród naszych rodaków na terenie gościnnej ziemi argentyńskiej.

T. Link, Bibliotekarz Związku Polaków.

Cordoba Przoduje

Zapewne nie wszystkim wiadomo, że Córdoba zajmuje zdecydowanie pierwsze miejsce pod względem ilości zrzeszonych Polaków w stosunku do ogólnej liczby naszych rodaków wśród większych skupisk polskich w Argentynie.

Odbyte w niedzielę, 12. bm. Walne Zebranie Polskiego Związku Wzajemnej Pomocy w Cordoba wykazało stały wzrost tej zastalanej organizacji. W zebraniu wzięło udział ponad 100 osób. Sprawozdanie zarządu zostało uprzednio wydrukowane i rozesłane wszystkim członkom. W ciągu ubiegłej kadencji zarząd zakończył spłatę długów, związanych z piękną rozbudową własnego domu, wybudował i urządził scenę oraz powiększył znacznie majątek ruchomy Związku. Pomimo tych wydatków gospodarkę zamknięto saldem gotówkowym w kwocie blisko 9.000 pesos. Na szczególną uwagę zasługują również ożywienie przez zarząd akcji kulturalnej przez uporządkowanie biblioteki, która dziś liczy 699 tomów, uruchomienie kursów języka polskiego i nauki o Polsce dla dzieci, zorganizowanie chóru, sekcji teatralnej itd. Oddzielnie wspomnieć należy owocną działalność Kola Pań istniejącego przy Związku.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania zarządu i jednogłośnie uchwaleniu absolutorium, odbyły się wybory uzupełniające na stanowiska wiceprezesa, sekretarza i skarbnika. W tajnym głosowaniu wybrani zostali pp. Wyszogrodzki, Ogiński i Ba-

nas. Ponadto wybrano nową Komisję Rewizyjną i Sąd Honorowy.

W Walnym Zebraniu w Cordoba wzięli udział delegaci z Bs. Aires w osobach dra. Z. Gałaczyńskiego — z ramienia zarządu Zw. Polaków i p. J. Helaka z ramienia Komitetu Budowy Domu Polskiego. Obaj delegaci zabierali głos w dyskusji, wyjaśniając warunki i postępy prac organizacji centralnych oraz odpowiadali na zadawane pytania. Zebranie wezwało zarząd do natychmiastowego przekazania wszystkich zaległych składek do Związku Polaków oraz wypowiedziało się za nasileniem zbiórki narzec budowy Domu Polskiego na terenie Cordoby.

Całe zebranie i dyskusja na temat aktualnych potrzeb organizacyjnych, która trwała do późnej nocy, odbywały się w atmosferze rzeczowej i konstruktywnej. Osobobnie wystąpienia zawodowych malkontentów, którzy w braku rzeczowych argumentów uciekali się do arsenału demagogii i usiłowali rzucić hasła nierzeczydopodobne t. zw. „starych i nowych” — spaliły na panewce.

Zawodowi malkontenci otrzymali jeszcze jedną naukę, która napewno zapamiętają. Demagogia została wyeliminowana raz na zawsze z życia zorganizowanej Polonii Argentynskiej. Zaczęła się praca pozytywna, która jednocy wszystkich — bez względu na przekonania czy okres pobytu w Argentynie.

Cordoba w tej pracy przoduje.

Boże Narodzenie i Nowy Rok w Berisso

Związek Polaków w Berisso zaprasza wszystkich, którzyby chcieli spędzić miły czas w serdecznej polskiej atmosferze wśród swoich — na następujące imprezy świąteczne:

I. W niedzielę, dnia 25. grudnia o godzinie 17-tej w polskim salonie, przy ulicy Narcoles 4222, odbędą się Opatki i Choinka, ze śpiewem kolęd, po czym zabawa towarzyska. — Wstęp bezpłatny.

II. W sobotę, dnia 31-go grudnia, o godzinie 20,30 w tymże salonie zostaną odegrane JASELKA, przez naszą młodzież i dzieci. Po Jasełkach Zabawa Towarzyska i weselna spotkanie Nowego Roku. — Bufet obficie zaopatrzone. — Wstęp również bezpłatny.

Serdecznie zapraszamy na obie te uroczystości, mające na celu podtrzymanie tradycji ojców, łączności i uprzyjemnienie chwil Rodakom.

KOMUNIKAT

Sekcja Macierzy Szkolnej przy Polskim Ośrodku Kulturalnym urzędza w dniu 22-go grudnia br. w godzinach od 16-tej do 20-tej w lokalu Związka B. Wiskowskich przy ul. Paso 185 ŚWIPTLICE dla dzieci w wieku szkolnym (od 8 do 15 lat) i apeluje do wszystkich Rodziców i Opiekunów o jak najliczniejszy udział dzieci.

Zarząd Sekcji Macierzy Szkolnej.

Rodzeń!

NIEZWYKŁA OKAZJA!

Bardzo tanio i na dogodnych warunkach

LOTY W HUDSONIE, F.C.N.G.R.

blisko stacji, zdrowo, wysoko, Arg. Nac. Park, rozwój inddustrji, dużo Polaków, z nowej imigr. Skorzystajcie, bo pozostało tylko 47 lot. Sprzedaj: Bilski, Hudson, naprzeciw fabryki, c. Sta. Pa, 3-a kwadra.

Nauka Spawania

Udziela się nauki spawania samorodnego (autogeno) i elektrycznego od godz. 18—20. Taller Mecanico A. Styczeń i A. Leszczyński, c. Remedjo Escalada 1668. — Valentin Alsina — 4 de Junio.

CHOROBY: Zofjodka, Jelit, Odbytnicy, Wewnętrzne, Promienie X,

Dr. SANCHEZ AIZCORBE

c. PARAGUAY 1365

T. E. 41 - 4207

Od godz. 10 — 12 i 15 — 19

Podziękowanie

Zarząd Towarzystwa Polskiego w Rosario, San Nicolas 831, składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy brali udział w dniu 4-go grudnia, w urzędzeniu w naszym Towarzystwie „Asado”, z którego czysty dochód przeznaczony był na budowę mieszkania przy Towarzystwie. Panom: Karolowi Woźdwo i Antonianu Giergicznemu dziękujemy serdecznie za ofiarowanie wódek, pomimo, że nie brali udziału. Również tym, którzy wzięli udział, Zarząd składa staropolskie Bóg zapłać.

Komunikat T-wa Polskiego w Llavallol

Zarząd Twa Polskiego w Llavallol zawiadamia wszystkich prenumeratów „Głosu Polskiego”, którzy prenumerowali czynnikiem za pośrednictwem Towarzystwa, że od dnia 1. stycznia 1950 r. rzeka się pośrednictwa prenumeraty. Tem samym Zarząd przestaje wchodzić w skład członków, by włączyć się do „Głosu Polskiego” na rok 1950, ink również nowa zamiana kierować bezpośrednio do Redakcji „Głosu Polskiego”, Avila L. N. Alem 641, Bs. Aires Zarząd.

Matrymonialne

Kawaler lat 47, z znanymi kunszt. pozna pannę lub wdowę, kulturalna i niezręczna, w wieku 33—40 lat. Cel matrymonialny. Odpowiedzi możliwe z fotografią, pod Poste Restante Nr. 02551 — Correo Central.

DROBNE OGŁOSZENIA

Sprzedam warsztat naprawy samochodów, z narzędziami lub bez. Kontrakt na lokal 6-leśni, Calle Echegaray 1270 — Belgrano C. — Informacje c. O'Higgins 2341, 1 p. dp. D. Belgrano C

Do wynajęcia pokój dla 1—2 panów, z urywaniem łaźni, Calle Bolivia 2900, 4 de Junio (wysokość Av. Pavón 3000).

Poszukuję kucharkę lub pomocnika (Sabado y Domingo). Natychmiastowe zgłoszenia: Atalaya Polo Club — Boulogne, De parte del Concesionario Sr. Otto Dobosz.

Poszukuję wspólnika z kapitałem 3—4 tysięcy, Liście do Redakcji pod: B. Marciniak.

Potrzebny krawiec do konfekcji męskiej, Calle Nazca 1243, Capital, T. E. 69 - 9348.

Sprzedaję się Cigarras i artykuły perfumeryjne, w dobrym pakiecie, Informacje: c. 25 de Mayo 748 — Capital.

Potrzeba tkaczy na jedwab: c. Brandzen 3059.

Język hiszpański

Szybkie kursy dla emigrantów. Obecnie języki dla wszelkich potrzeb Wykład po polsku, Profesor NEUMAN — ACADEMIA DE IDIOMAS, Av. de Mayo 749, 8 p. na prawo. Tel.: 34 - 7261.

OKAZJA

Z powodu wyjazdu sprzedam tanio dwie maszyny elektryczne i jedną ręczną do robienia pończoch i skarpetek. — Maszyna do szycia „Singer” gabinetowe nożną, benbenkową. Dwa komplety gwintownic terraja, oraz 3 duże dziłki w bardzo ładnej miejscowości, 4 kwadry od kolektiva, opisana alej cyprusowa. Te ostatnie sprzedam pojedynczo lub razem, na dogodne snłty. — Zgłoszenia: Av. Lope de Vega 3092, T. E. 50 - 9393.

Sfinansujecie dobry pomysł lub przystąpię do spółki istniejącego interesu w ramach od kilku do kilkanaście tysięcy pesos. Zgłoszenia pisemne: Capital, C. 02 4668 „Handlowiec”.

„Mano de obra solamante”. Poszukujemy samodzielne grupy bud. (Subkontr.), również mistrzów murarskich i cieśli wykwalifikowanych, wykazać się dobrymi wnioskami dotychczas wykonanych prac. — Pożyczka obrotowa w kwocie 1950, odwołanie od Cort. talu ok. 65 km., dobra komunikacja, miejsce w barakach, Powierzchnia do zabudowania ok. 7.000 m. kw. Zainteresowani zgłoszą swe oferty pod: Capital Federal C. C. 9466 („OBRA F”), Correo Central.

Poszukiwania

Moisai Alex i Pasynkiewicz Mieczysław proszeni są o zgłoszenie się w IBO — c. Gardo 2499.

Emilia z Moraczewskich, z majątku Andruszowce, pow. Szczecznym Nowogrodzki, rozszukiwana przez Jerzego Szczuka, zam. Establecimiento Las Margaritas, Estación Riachuelo F.C.N.G.U., prov. Corrientes.

Gohelb Teofila i Samoel Emilia Maria z Kopyczynie, woj. Tarnopol, poszukiwane przez siostrę Annę Waszkiwicz. Wydatnie kierować na adres: J. Jabłońska, Calle Urquiza 537 — Avellaneda.

KRONIKA

Stowarzyszenia Rzemieślników i Pracowników Polskich

1. Pośrednictwo Pracy. — Stowarzyszenie prowadzi codziennie dyktury pośrednictwa pracy w lokalu Związku Polaków na L. N. Alem 641 w godz. od 10 do 12 i 15 do 19-tej z sobota włącznie.

Apelujemy do wszystkich Polaków o nadysłanie wiadomości o wolnych pracach telefonicznie na tel. 81 - 0587 lub osobiście. Udzielamy także informacji mieszkaniowych i w związku z tym prosimy o zgłaszanie wolnych mieszkań.

Udzielamy również porad prawnych, emigracyjnych i przyjmujemy wszelkiego rodzaju zgłoszenia w sprawach handlowych, oraz zamówienia na drobne roboty drukarskie, jak wizytówki, reklamy, odbijanie na powielacz. Przyjmujemy również zęgarki do naprawy.

Wolne miejsca. — Stolarze (skrzynki radiowe), Mechanik, Spawacz autogen, Tokarz, monterzy maszynowy (ajustadores), malarzy precyzyjni — praca na prow. (Galvez, prov. Santa Fe), Malarze, Miody szewc i pracownik obywateli z szewstwem, Peon do warszt. mehan. (Lanus), Mozajkarze, 2 pracownicy do olejarzy (Dock Sud), Cieśle budowlani, armatorzy, Samodzielne zespoły do budow. domków drewnianych. Peoni do fabryki, Mecano.

Małżeństwo bezdzietne; mąż ogrodnik, żona na prace domow. Małżeństwo: żona do gotowania dla 20 robot., mąż pomoc w pasie. Kucharka do małego pensjonatu w Mar del Plata. Młoda pracownica do dozoruwańa maszyn w fabryce kabl. Pomocnicze domowe.

Biuro paczek

Wysyłamy do Polski, i innych krajów Europy, rzeczy używane i nowe, oraz żywność. Ponadto wysyłamy stroplumy i penicyliny, po przedstawieniu nam odpowiednich recept.

Artykuły zabronione do eksportu z Argentyny, wysyłamy ze Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych i Anglii.

Informacje i przyjmowanie paczek do wysłania zagranicę codziennie od godz. 10 — 12 i 17 — 19.

Nauka języków. — Kurs języka hiszpańskiego rozpoczęliśmy w dniu 13 bm. Wykłady odbywają się w lokalu Kombatanów na c. Paso 185. Osoby zainteresowane proszone są o skomunikowanie się z Sekretariatem Stowarzyszenia.

Sekcja odczytowa. — W dniu 17 grudnia br. o godz. 19-tej w sali biblioteki Związku Polaków na L. N. Alem 641, Dr. Gałaczyński wygłosi odczyt p. t. „Wiemie przeobrażenie w świetle obowiązujących przepisów”

Ważne mieszkania. — Prace w sprawie uruchomienia spółdzielni tanich mieszkań zostały zakończone. Dokładne szczegóły będą podane do wiadomości szerszemu ogółowi przez mur Hawesie na walnym zebraniu Stowarzyszenia w dniu 18 grudnia o godz. 14-tej w lokalu Towarzystwa im „Bartosz Głowieskiego”, ul. Curruavti 2883, Valentin Alsina. Następnie zebranie osób ściśle zainteresowanych budowa spółdzielni, na etapie w późniejszym terminie, o czym podamy w kronice.

Polska Klinika Dentystyczna

DR. M. WEINBERGA (ze Lwowa) oficjalnego lekarza dentystry kolonii polskiej w Argentynie (Duplon Uniwersytetu Argentynskiego)

Usługi i leczenie zębów na conch przesłanych. Bezpłatne porady. — Przyjeździ z prowincji zlatowani są poza kolejką. Godziny przyjęć: od 14 — 21-tej. W niedzielę i święta: od 9—12-tej. CORRIENTES 3770 T. E. 79 - 2244

ORGANIZACION TECNICA CONTABLE-IMPOSITIVA

PASAL

LAVALLE 1494 — 3-o. P.

T. E. 37 - 8852

LEYES IMPOSITIVAS. — Impuestos a los Páidos. — Beneficios Extraordinarios. — Ventas. — Actividades Lucrativas, etc. — Declaraciones Juradas. — Cálculos, ajustes, y lo relativo a estas Leves.

CONTABLE. — Contabilidades. — Certificación de Balances. — Orvanización. — Modernización. — Asesoramiento. — Auditoria.

LEYES DE PREVISION SOCIAL. — Asesoramiento. — Formularios. — Soliciten informes. —

**RESTAURACJA I HOTEL
"DOM SŁOWIAŃSKI"**
BANDUURSKI & SARA
Przyjmuje się pensjonistów. - Kuchnia europejska. - Napoje krajowe wybornego gatunku
Avda. LEANDRO N. ALEM 1044 Buenos Aires

Potrzebni
przedstawiciele na własny rachunek w większych miastach Argentyny ewent. prowincje.
FABRYKA WYROBÓW SKÓRZANYCH
E. & Fr. Kosznik
E C U A D O R 2 8 5

RODZINA CZEKA NA TWOJĄ POMOC!!!
LEKARSTWA i ODZIEŻ przez Export Relief Co. z Londynu.
O k a z j a! Tania Streptomycyna i Kwasy Para-aminosalicylowy.
Informacje: Apteka — SANTA FE 2048 — Tel. 44 - 1666.
Agencja: Bme. HIDLAGO 3073 — Villa Devoto.

Futra Damskie

w różnych kolorach i gatunkach od \$ 290.—

Bardzo tanie ceny na futra ze skór szlachetnych; jak nutria, łapki-karakuluwe i futra skunksowe

Ładne krajowe futra „Caracul” czarne jak prawdziwe Breitschwanowe od \$ 590.—

Różne kołnierze, lisy i skóry na obsady od \$ 5.—

Piękne koldry vicuna i guanaro
Tania Pracownia Kuśnierska przy ulicy Olazabal 2570 — jedna kwadra od Cabildo 2300

Pracownia Sukien

wykonuje

SZYBKO i SOLIDNIE

Magdalena Ochocka

c. CANNING 1436 — dep. 4.
Buenos Aires

SPECJALISTA CHOROBY nerwowych i umysłowych

Dr. Adolfo Wainer

Przyjmuje we wtorki, czwartki i soboty od 13 — 15-tej; w inne dni po uprzednim uzgodnieniu.

c. Charcas 2652 - T. E. 41-2084

Pomagaj swej rodzinie w Europie

1000 gr. Ryżu "Carolina"	\$ 3.—
113 „ Kakaio najlepszego gatunku	„ 4,50
1000 „ Kawy niepal. "Santos"	„ 9.—
1000 „ Skóry na podeszwy	„ 13.—
1000 „ Czekolady	„ 13,50
1000 „ Smalcu wieprzowego	„ 6.—
1000 „ Miodu pszczołowego	„ 4,50
250 „ Pieprzu czarnego	„ 13.—
1000 „ Rodzyneków	„ 10.—
1000 „ Rodzyneków Sultanskich	„ 14.—
200 „ Herbaty "Orange Kekoa"	„ 10.—

Cygara od 0.30 do 2.— pesów za sztukę.
Opakowanie i wysyłka każdej paczki do 4 i 1/3 kg. netto \$ 26.— m.n.
Streptomycyna, Penicylina i wszystkie inne lekarstwa w każdej ilości z Nowego Jorku, U. S. A.
Również wysyłamy paczki z "odzieżą używaną" z Buenos Aires do wszystkich krajów Europy!
Przyjmujemy też paczki z odzieżą nową do wysyłki z Buenos Aires.
S O B E R B I A Imp. i Exp.
SARMIENTO 412 — 1 p. — Biuro 150 — BUENOS AIRES
w godz. 14,30 — 19-tej; w soboty: 10 — 12-tej
Zamówienia z prowincji prosimy wysłać listownie, załączając "giro postal"

Polski Nowoczesny Zakład Tapicerski

Adolf Mancewicz i Ska.

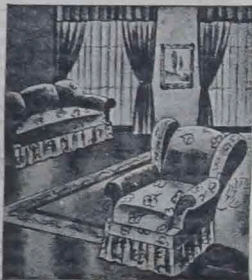
DONATO ALVAREZ 3174

Buenos Aires 51 - 4954

Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres tapicerstwa. — Meble tapicerskie i dekoracyjne na zamówienie.

Zajätwiamy zamówienia na prowincję.

• Wysyłamy katalogi i próbki.
— Ceny fabryczne. —



Julio Goldberg

Adwokat dyplomowany w Warszawie

TRADUCTOR PLJLICO

TŁUMACZ PRZYSIĘGLY

Tłumaczenia dokumentów z wszystkich języków. Uzyskiwanie metryk i dokumentów z Polski. Sprostowania imion i nazwisk.

LAVALLE 1382, p. 3 Telefon 37-5422

BUENOS AIRES

KANCELARIA ADWOKACKA

STEFAN F. S. HAWLENA

Mgr. Praw i Admin. Uniwersytetu Jagiellońskiego

A. L. RODRIGUEZ IGLESIAS

Dr. Praw Uniw. Buenos Aires

ADRES: Calle Rodriguez Peña 335, 1 Piętro, F. Tel. 35 - 1253

1 1/2 kwadry od Stacji Ca'alo, Subte Lacroze

GODZINY PRZYJĘĆ: 10—13 i 15—19; soboty: 15—17.
W s z e l k i e sprawy prawne w Argentynie, Polsce, U. S. A., Kanadzie, Anglii i Europie Zachodniej. SPECJALNOŚĆ: Sprawy małżeńskie, spadkowe, umowy zwykłe i notarialne, spółki, układy pojednawcze, paszporty "no-argentino", zatargi cywilne, sprawy policyjne i karne.
Przy Kancelarii: Oddział Rewizyjno-Księgowy, Biuro Tłumaczeń i Korespondencji.

POLSKI SKLEP WĘDLIN

ROTISERIA "PALERMO"

K KONDRATOWICZ

Otwarty od godz. 7.30 do 13-tej i od 17 do 21-szej.

UL. GUEMEZ 3702 (róg Salguero)

T. E. 72 - 0595

Posiada na składzie wielki wybór różnych win.
— Towary pierwszej jakości i zawsze świeże.
— Obsługa uprzejma.

CHOROBY SKÓRNE - SYFILIS

Dr. MIGUEL FINKELBERG

Lekarz specjalista

Godz. przyjęć: 16—19. Niedziela i święta 9—11

Mówi się po polsku.

CORRIENTES 5628, 1 p.

T. A. 54-7593..

Słowiańskie Biuro Prawnicze

Dr. JOAQUIN PRIETO

I. STAMBOLSKI

Były Sędzia Najwyższego

Prokurator

Trybunału na Prowincji

JOSE PODREZ
Sprawy Administracyjne

PRZEPROWADZA: Sprawy Cywilne, Kryminalne i Administracyjne. — Spe-
cjalność o odszkodowanie na skutek wypadków przy pracy, drogowych i wy-
powiedzenia pracy w handlu i przemyśle w stolicy i na prowincji. — Spadki
i Erzekwaty sądowe zwyczajne i nadzwyczajne.

Posrednictwo przy kupnie i sprzedaży interesów i domów.
Szybkie przeprowadzenie wszystkich spraw.

Godziny przyjęć: od 10 do 12 i od 16 do 20-tej.

ul. LAVALLE 1605

T. A. 35 (Libertad) 3444

BUENOS AIRES

U w a g a: Wyciąg, legalizacja i tłumaczenia metryk ze wszystkich krajów Europy — dla spensjonowania i uzyskania obywatelstwa.

Kupujemy Brylanty



ZŁOTO, BIŻUTERIA, KAMIEŃ SZLACHET-
NE I PÓLSZLACHETNE

i wszelkie przedmioty ze złota, platyny i srebra.
Płacimy najwyższe ceny.

"JOYA AZUL"

Charcas 893

Mówi się po polsku

T. A. 31 - 3906

Kancelaria Adwokacka

Calle Tucuman 953, planta baja, dep. G.

T. E. 35 - 6665 i 35 - 5174

Godziny przyjęć: 10—12 i 15—20, w soboty: 10—13.

Sekretariat SEKCJI POLSKIEJ: Dr. A. Łaszcz

Umowy zwykłe i notarialne, zawiązywanie i legalizowanie spółek, poświadczanie podpisów i zgodności kopii, Porady prawne ogólne i w kwestiach uzyskiwania paszportów "no Argentino", obywatelstwa i w sprawach emigracji do Południowej Ameryki. — Dokumenty z Polski i zachodniej Europy. — Układy pojednawcze i sądownictwo polubowne. Prowadzenie spraw w Sądach Cywilnych i Handlowych, Obrona w Sądach Karnych. Sprawy rodzinne, pejskich i w Kraju. — Zastępstwo na mocy pełnomocnictwa we wszystkich Urzędach w sprawach administracyjnych. Wyjednawanie pożyczek hipotecznych i budowlanych długo i krótko-terminowych na dogodny procent.



Pierwszy Polski Zakład Zegarmistrzowski-Jubilerski
“ATLANTIC”
HENRYK SLEDZIŃSKI
RECONQUISTA 930 (3 kw. od stacji Pte. Perón)
BUENOS AIRES

Wielki wybór zegarków i budzików różnych marek oraz wszelkich artykułów jubilerskich. — Kupno złota biżuterii i zegarków używanych.
 Specjalność: reparacje zegarków z gwarancją, wykonywane są przez fachowców dyplomowanych w Polsce i zagranicą.
 Złocenie srebrzenie i niklowanie wszelkich artykułów.
 — Punktualność i rzetelność.

Polska Klinika Dentystyczna

Consultorio Dental “PAVON”

M. KRUKOWSKIEGO

Dentyści dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet

Av. Pte. PERON 488 (dawniej Pavón) AVELLANEDA

(4 kwadry od Av. Mitre i mostu Pueyrredón)

Przyjmuje: w poniedziałki, środy i piątki od 14 do 20-tej godziny.
 Wstawianie zębów sztucznych. — Leczenie. — Płembowanie i wyrzwanie bez bólu.

Porady bezpłatnie. — Gwarancja

Pierwsza Polska Klinika Dentystyczna

Dyr. Dr. M. WEINBERG

Lekarz Dentysta ze Lwowa

CORRIENTES 3770 T. A. 79 - 2244



Pierwszy i jedyny polak-dentysta dyplomowany przez Uniwersytet Argentyński.

Oficjalny lekarz - dentysta Kolonii Polskiej

Brwanie i leczenie zębów bez bólu. — Sztuczne, z najlepszego materiału po cenach przystępnych.

GWARANCJA DŁUGOTRWAŁA

Porady bezpłatne. — Przyjezdnych z prowincji zajątwia się natychmiast

UWAGA: Rodacy są zajątwiani osobiście przez Dr. W. Weinberga. Przyjmuje codziennie od 14—20. W niedziele i święta od 9—12.

PICCARDO y CASTRO NEVARES

D. W. DZIEWANOWSKI

BIURO ADWOKACKIE

Sprawy cywilne, handlowe, spadkowe, małżeńskie uzyskiwanie dokumentów, sporządzanie pełnomocnictw i kontraktów, porady z zakresu prawa argentyńskiego i polskiego.

Przyjęcia codziennie od godz. 18.30 do 20-tej.

Av. CORRIENTES 222, p. 18. T. A. 31-2621, 32-0086. BS. AS.

“ALTAMAR”

M. WOJTULEWICZ

Nowo otwarty **POLSKI SKLEP** — ul. TUCUMAN 453
 naprzeciw Banku Polskiego.

Sprzedaż wędlin, serów, twarogu, śmietany, masła, kapusty i ogórków kiszonych, śledzi, prosiaków i drobiu pieczonego, galaretki i t. d.

Wielki wybór win i wódek

Otwarty we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem wtorku, od godz. 8 — 13 i od 16 — 21.

T. E. 32 - 5140

AKUSZERKA

ANNA CHEPOWA

c. NAZZARRE 3754 T. E. 53 - 0516

Buenos Aires

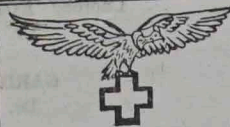
NOWE

Radio-odbiorniki
 na zamówienie

jak również naprawy aparatów wykonuje solidnie

FRANCISZEK PASIAK

c. San Lorenzo 155
 Villa Dominico



INSTITUTO POLITICO INTERNACIONAL

Dyrektorzy: Dr. BRIZZO i dr. CUTILLO (lekarze)

Choroby dróg moczowych, weneryczne, skóry, syfilis, krwi, wątroby, żołądka, reumatyzm, zylaki, choroby kobiece, gardła, nosa, słuchu, gruczołów, zachorzenia nerwowe. Elektroterapia.

TACUARI 1583 (PLAZA CONSTITUCION)

A. P. E.

UWAGA!!!

KANCELARIA NOTARIALNA

Pośrednictwo w kupnie i sprzedaży ziemi. — Budowa domów na dogodnych warunkach

Zajątwia: tłumaczenia wszelkiego rodzaju dokumentów, wyrabianie paszportów “No Argentino”, wyrabianie Cedul, uzyskiwanie obywatelstwa, sprawy emigracyjne. — Umowy zwykłe i notarialne.
 Godziny przyjęć 10 do 13 i 15 do 19.

c. 25 DE MAYO 140, 2 piso. — Biuro B, C.

Biuro Prawniczo-Handlowe

dr. Miguel Araya
 adwokat

Piotr Zaleski
 dyrektor

Sprawy handlowe. Spółki, kontrakty. Sprawy karne. Spadki, wypowiedzenia mieszkaniowe. Zwolnienia, wydalenia i wypadki przy pracy

Sekcja: Licytacje, administracja własności, kupno i sprzedaż nieruchomości hipotecznej.

Biuro: c. Balcarce 621 — 1 p. dpt. 2 T. E. 33-4575 — 4576
 Godziny urzędowania o 17 do 20

Piekarnia i Cukiernia

“La Polonesa”

FELIKSA PYSYŃSKIEGO

poleca Szanownym Rodakom pieczywa i wyroby cukiernicze, Przyjmuje zamówienia na wesela, zareczyny i lunche.

Calle P. OBLIGADO 92-94 (wysokosc Av. Mitre 2200)

T. A. 22 - 4923

AVELLANEDA

Instituto Médico “Polaco”

WENERYCZNE — SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Choroby: **KRWI I SKÓRNE**

Dr. **FILIPPINI** — Lekarz

Choroby: **Żołądka — Kiszec — Wątroby — Nerek — Płuca**

REUMATYZM SERCE — Dr. NUNEZ - Lekarz

Porady od 9-tej do 21-tej. — W niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku. — Ceny dla emigrantów specjalne.

RIVADAVIA 3070

PLAZA ONCE

Dr. Mariano Rabinowicz

Lekarz Specjalista

Weneryczne, Syfilis, Krew. Osłabienie seksualne. Choroby skórne reumatyzm, nerki, żołądek, płuca. Choroby kobiece. Ślepa kiszka, hemoroidy (bez operacji). Godziny przyjęć od 15 do 20. Niedziele i święta od 9 do 12. Mówi się po polsku.

Jesę E. Uribu ru 770, 3-p. (esq. Cordoba 2200) T. E. 47-4970.

JEDNAJACIE PRE-

NUMERATORÓW

dla GŁOSU POLS-

KIEGO

Adresy Towarzystw:

Przedstawicielstwo Rządu Polskiego
na wygnaniu
c. Guido 2499 — T. E. 41-1222 i 42-7974

Związek Polaków w Argentynie,
Patronat Polski i "Głos Polski"
Av. Leandro N. Alem 641 — T. E. 31-6112

ORGANIZACJE na Av. L. N. Alem 641:

Biblioteka Związku Polaków
czynna codziennie od 11 do 19-tej

Komitet Koordynacyjny dla Spraw
Emigracji

Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny
w Polsce

Centro Cultural Polaco

Związek Kobiet Polskich

Stowarzyszenie Rzemieślników i Pracowników
Polskich w Argentynie
Dzienn. codz. od godz. 10—12 i 15—19.

Kościół Polski w Buenos Aires
ulica Mansilla 3847 — T. E. 72 - 1160
Kancelaria parafialna: ulica Mansilla 3865

Colonizadora del Norte
San Martin 492 — V. D. — T. E. 31 - 2515

Delegatura Stowarzyszenia Pomocy Polakom
San Martin 492, V. Buenos Aires

Polski Zw. b. Wojskowych i O. O.
c. Paso 135 — T. E. 47 - 5289

Towarzystwo "Ognisko Polskie"
Gorriti 3972 — T. E. 79 - 9993

Tow. im. "Tadusza Kościuski"
Pepiri 1250

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników
Polskich
Sekretariat czynny w poniedziałki, środy i
piatki od godz. 6.30 — 8.30 wiecz.
c. Balcarse 621, I. p. — T. E. 33 - 4575

Klub Polski
Sekretariat: we wtorki i czwartki od 19 - 20
c. Balcarse 621 I p.

Kościół Polski
Brandzen 4970 — Villa Dominico

DOCK SUD
Towarzystwo Polskie
Billinghurst 1767

VALENTIN ALSINA
Tow. im. "Bartosza Głowackiego"
Curupayti 2883 — T. E. 20 - 8329

BERISSO F. C. S.
Związek Polaków
Napoles 4227

LLAVALLLOL F. C. S. J. Hernandez 211
Towarzystwo Polskie

Towarzystwo Polskie w San Martin
calle Pedriel 269 — San Martin

QUILMES
1 de Mayo 310
Towarzystwo Polskie

BERAZATEGUI F. C. S. — Guemez 520
Tow. im. "Gen. Wł. Sikorskiego"

SANTA FE
Związek Polaków z Sekcją b. Wojskowych
15 de Noviembre 5444 — T. E. 14425

ROSARIO DE SANTA FE
Towarzystwo Polskie — San Nicolás 831

PUEBLO NUEVO — ROSARIO
Towarzystwo Polskie Avda. Avellaneda 392

CORDOBA
Sociedad Polaca de Socorros Mutuos
Calle 82, Nro. 1533 — Barrio Ingles

P. R. SAENZ PEÑA — CHACO
Towarzystwo "Postęp i Oświata"
Casilla de Correo 90

COMODORO RIVADAVIA (Zona Militar)
Towarzystwo Polskie Casilla de Correo 5260

POSADAS — MISIONES
Związek Polaków Avda. Corrientes 660

ADRESY W MONTEVIDEO:

Związek Ochołników i b. Wojskowych
Calle Carabela Nro. 3114

Tow. im. "Marsz. J. Piłsudskiego"
Pasaje de la Via 542

Tow. im. "Rydzka Smigłego"
Av. Battle y Ordoñez 2024 — V. del Cerro

Unia Towarzystw Polskich
Sekretariat: Zabala 1312, apt. 10

Towarzystwo Polsko-Katolickie
Caragatay 2086

RADIO POLSKIE
(Polski Biuletyn Informacyjny)
Zabala 1312-10

AKUSZERKA POLSKA
Dyplomowana przez Uniwersytet
w Pradze i Buenos Aires

PILOMENA BENES BILEK
Przyjmuje codziennie od godziny
9-tej rano do 8-ej wieczorem.
W niedziele — cały dzień.

LIMA 1217 — T. E. 23 - 3889

Consultorio Dental "MITRE"
Dr. Federico A. Rastcaviezel
i Dr. M. Y. Bertera

Ceny przystępne
Przyjmuje codziennie od 14—20

Mówi się po polsku.
Gwarancja długoletnia.

Av. MITRE 714 — Avellaneda

Warsztat Mechaniczny
A. Styczeń i A. Leszczyński
specjalność naprawy i regulacja
motorów Diesel. Samochody
ciężarowe typu wojskowego,
wywrotki i auta osobowe.

ENCHAPOVANIE "DUCCO"
Av. Remedios Escalada de San
Martin 1668

Valentin Alsina — 4 de Junio

Dr. W. Gradis

lekarz dyplomowany
w Buenos Aires i Berlinie
specjalista chorób wewnętrznych
i serca

Przyjmuje: od 16 — 19
ul. CORDOBA 971, II. PIĘTRO
T. E. 31 - 8816 — Buenos Aires

— Mówi się po polsku —

DR. GRINSFON

Choroby weneryczne. — Osłabienie płciowe. — Żołądek. — Reumatyzm.

Godziny przyjęć od 15—20

c. TUCUMAN 2085
T. E. 48 - 1153

Imprenta Chacabuco 661,

Polka MARY

udziela lekcji hiszpańskiego i angielskiego po cenach przystępnych.

Przyjmuje tłumaczenia z angielskiego, francuskiego, polskiego i rosyjskiego na hiszpański i na odwrot.

Urzęduje d. godz. 9 rano do 21 wiecz. przy ulicy:
CANGALLO Nr. 1580 Dpto. 17

Fábrica de Tejidos

DE SEDA

de PAWŁOWSKI/Hnos.

Calle TACUARI 2278

Villa Industriales

4 DE JUNIO

U W A G A ! !

POŃCZOCHY DAMSKIE

NOWOŚCI!

PACZKI ŻYWNOŚCIOWE

(Nylony amerykańskie)

ze Szwajcarii w przeciągu dwóch tygodni w Polsce.
Jedyna Firma autoryzowana do wysyłania paczek do POLSKI ze Szwajcarii.

Godziny urzędowe: 9 — 12 i 16 — 18.

AMEROPA Soc. Res. Ltda.
Buenos Aires

CORRIENTES 222 — 12 piętro
T. E. 31 - 2927

GRAN INSTITUTO "RAMOS MEJIA"



PÓŁ WIEKU ISTNIENIA

WENERYCZNE
SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Komplikacja tychże

Choroby KRWI I SKÓRNE:

WRZODY, EXEMA,

Dr. PHILIPPINI — Lekarz

CLINICA GENERAL:

ŻOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY, NEREK, PŁUCA,

REUMATYZM, SERCE, HEMOROIDY, ŻYLAKI,

KRÓTKIE FALE

Choroby KOBIECE, Przemiany gruczołów

Dr. NUÑEZ — Lekarz:

GARDŁO — NOS — USZY

Dr. MACCHI — Lekarz

Porady od 9-tej do 21-szej,

w niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku.

— CENY DLA EMIGRANTÓW SPECJALNE —

LRIVADAVIA 3070 PLAZA ONCE

POLSKA WYTWÓRNA MEBLI STYLOWYCH

Józefa Grzyba

MISTRZA STOLARSKIEGO Z POLSKI

Warsztaty ul. A. ALSINA 1896-98 — i ul. LINIERS 393.95 — VTE. LOPEZ
T. E. 741 - 3052

Posiada na składzie: Sypialnie — Jadalnie — Meble salonowe — wszelkiego
stylu, jak również wykonuje zamówienia według wzorów i rysunków.

Dla Polaków ułatwienia w spłacie i ceny według sprzedaży hurtownej.
— Meble wykonane z materiałów importowanych. —